Dzisiejszy numer zawiera 10 stron druku

Rok XVI. Nr. 226. Niedziela 4 października 1925 roku. Cena numeru 15 groszy.



# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: zł. 2,50

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 3.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 3.

Z przesyłką pocztową zł. 3.

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, Tel. 73.—Będzin, Małachowskiego 7.—Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 125.—Zawiercie, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. Redaktor: Tadeusz Opiola.



## Filasiewicz skazany na 4 lata.

LWÓW, 3.10. (Pat) Dziś zapadł wyrok w sprawie Filasiewicza oskarżonego o zabójstwo kolegi swego Kornelli. W myśl orzeczenia sędziów przysięgłych, który 12 głosami uznali winę oskarżonego, trybunał skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia.

## Książę Assaka w Warszawie.

WARSZAWA, 5.10. (Tel. wł). W sobotę zrana przybył do Warszawy szwagier cesarza japońskiego, książę Assaka, który zwiedzi pobojowiska w okolicy Łodzi. Na cześć dostojnego gościa minister spraw wojskowych gen. Sikorski w apartamentach prezydjum rady ministrów wydał śniadanie.

## Przeniesienie konsula Namysłowskiego.

BERLIN, 3.10 (A.W.) Dotychczasowy zastępca konsula generalnego w Berlinie dr. Namysłowski po trzech latach służby opuścił wczoraj placówkę w Berlinie, udając się do Hamburga celem objęcia tam konsulatu Rzeczypospolitej. Konsul Namysłowski brał czynny udział w komisjach przy obradach nad traktatem handlowym polsko-niemieckim, a w szczególności w komisji emigracyjno-społecznej. Konsul Namysłowski znany był również na terenie jugosławji z swojej pracy naukowej z dziedziny prawa słoweńskiego. Pracował on również na polu zapoznania się i zbliżenia narodu jugosłowiańskiego i polskiego. Namysłowskiego żegnało na dworcu grono konsulów oraz personel konsulatu.

## Teror w Gruzji.

MOSKWA (Rps) G. P. U. tyflisskie wykryło podobno nowy wielki spisek przeciwko władzy sowieckiej w Gruzji. W Tyflisie i innych miastach gruzińskich aresztowano szereg członków gruzińskiego stronnictwa narodowo-demokratycznego; oskarżonych o utworzenie spisku antysowieckiego. Część aresztowanych natychmiast rozstrzelano.



# Przed sesją Sejmu.

## Posłom rozesłano już preliminarz budżetowy.

WARSZAWA, 4.10. (Tel. wł.) Zbierający się we wtorek po raz pierwszy po ferjach letnich Sejm Rzplitej usłyszy ekspose prezesa Rady ministrów i ministra skarbu, p. Władysława Grabskiego, w którem po zobrazowaniu położenia gospodarczego i finansowego państwa izba zaznajomiona zostanie z głównemi zasadami budżetu i przedłożonych znanych projektów ustaw.

Posłowie otrzymali już preliminarz budżetu, który ustala kwotę wydatków zwyczajnych w wysokości 1 611 172 765 złotych a kwotę wydatków nadzwyczajnych w wysokości 235.825,720 zł., czyli razem 1 846 898 785 zł. Wydatki te dzielą się następująco:

| | DOCHODY | WYDATKI |
|---|---|---|
| Prezydent Rzeczypospolitej | 227 000 | 1,948 600 |
| Sejm i Senat | 52,225 | 9,176,649 |
| Kontrola Państwa | 117,334 | 4 405 100 |
| Prezydjum Rady Ministrów | 911,101 | 1,681,728 |
| Ministerjum Spraw Zagranicznych | 7,089 866 | 25 834,767 |
| „ „ Wojskowych | 11 360 989 | 689 000,000 |
| „ „ Wewnętrznych | 15.165.916 | 190 222 534 |
| „ Skarbu | 1,085 645 416 | 103 757.322 |
| „ Sprawiedliwości | 35 434 990 | 86 213.562 |
| „ Przemysłu i Handlu | 5,207 349 | 16 039 850 |
| „ Kolei | 195 350 | 6 477 380 |
| „ Rolnictwa | 13 043,662 | 33 044 058 |
| „ Oświecenia | 20 270 000 | 316 500,000 |
| „ Robót Publicznych | 35,096 208 | 70 907.140 |
| „ Pracy | 967 946 | 31,327,293 |
| „ Reform Rolnych | 15 107 042 | 41 199.092 |
| Renty inwalidzkie i zaopatrzenie | 25 100 000 | 75 04 1459 |
| | 1,207,000,394 | 846,998,485 |

Oddzielny plan finansowej gospodarki ustala dla przedsiębiorstw kolejowych wydatki w sumie 881.553 080 zł., które zostaną pokryte całkowicie dochodami zwyczajnymi w sumie 969 053,080 zł. Rozchody nadzwyczajne równoważą się z dochodami nadzwyczajnymi w kwocie 36 400,000 złotych;

b) dla przedsiębiorstwa państwowych zakładów wodociągowych na Górnym Śląsku wydatki zwyczajne wynoszą 814 000 zł. i są pokryte w całości dochodami w tej sumie. Wydatki nadzwyczajne w sumie 5 miljonów zł. pokrywają w zupełności dochody nadzwyczajne.

c) dla wszystkich innych przedsiębiorstw państwowych wydatki zwyczajne 255,481,582, które mają pokrycie w dochodach zwyczajnych w kwocie 325,354 336 oraz rozchody nadzwyczajne w sumie 24.076.781 złotych;

d) dla monopoli państwowych rozchody zwyczajne 373,639.460 wpływy 834 885,360 rozchody nadzwyczajne 16,761,000 złotych.

Wydatki, które będą pokryte dochodami zwyczajnymi administracyjnymi wynoszą 1,078 941,504 złotych dochodami nadzwyczajnymi administracyjnymi 190 009,890, z dochodów nadzwyczajnych przedsiębiorstw państwowych 2,720,027. Czysty dochód monopoli państwowych i przedsiębiorstw wynosi 617,647,457. Ogólna suma wydatków wynosi 1,889 368,873, czyli że budżet na rok przyszły wykazuje nadwyżkę około 43 miljonów złotych.

## Severing otrzymał wotum nieufności.

BERLIN, 3.10. (Pat) Frakcja narodowo-socjalistyczna sejmu pruskiego zgłosiła wotum nieufności dla pruskiego ministra spraw wewnętrznych Severinga. Wniosek ten będzie poddany pod głosowanie podczas dyskusji nad budżetem ministerjum spraw wewnętrznych.

Ponieważ gabinet Brauna posiada znikomą większość 1:2 głosów, rezultat głosowania jest zależny od przypadku i jest uważany za niepewny.

Pisma przewidują, że w razie upadku gabinetu Braun rozwiąże sejm i rozpisze nowe wybory.

## Aresztowanie komunisty-mordercy.

SOFJA (Rps) Rok temu w Sofji zamordowany został przez niewykrytego sprawcę znany dziennikarz rosyjski, dyrektor oddziału rosyjskiej agencji telegraficznej „Russpress" w Bułgarji, redaktor pisma „Ruś". p. Kalinikow. Obecnie, jak donosi, prasa bułgarska, sprawca tego mordu został wykryty. Władze bułgarskie aresztowały komunistę Rybakowa, który przyznał się do zamordowania red. Kalinikowa i zeznał, że wykonał to morderstwo z polecenia G.P.U. w Moskwie. Rybakowa odstawiono do Sofji, gdzie stanie on przed sądem.

## Komisarz ludowy defraudantem.

MOSKWA (Rps) Z Baku zbiegł do Persji komisarz ludowy skarbu sowieckiej republiki Azerbejdżańskiej, członek partji komunistycznej Amen-Mussabekow. Zarządzona rewizja wykazała, że Mussabekow zdefraudował i wywiózł z sobą 35.000 dolarów.

## Egzekucje w Mińsku.

MINSK, (Rps.) Sąd sowiecki w Mińsku skazał na karę śmierci byłych członków białoruskiej partji komunistycznej Bukatina, Łagutczika, Wiereskowskiego, Woronowa i Pietrowa oskarżonych o udział w ekscesach antysemickich we wsi Cytwie okręgu Szackiego. Wyrok został wykonany.

## Nowe koncesje dla Japonji w Rosji.

MOSKWA, (Rps.) Rząd sowiecki zatwierdził szereg koncesyj, udzielonych przemysłowcom japońskim na kopalnie złota na Dalekim Wschodzie rosyjskim. Między innemi wydzierżawiono japończykom kopalnię Tomockie w okręgu przymorskim. Dzierżawcom japońskim udzielono pozwolenia na organizację własnej straży uzbrojonej z obywateli japońskich.

# We Francji o podróży Cziczerina.

Dzienniki paryskie, całkowicie pochłonięte sprzecznemi informacjami, kablowanemi z Waszyngtonu o rokowaniach finansowych francusko-amerykańskich, poświęcają stosunkowo bardzo mało miejsca wizytom Cziczerina w Warszawie i Berlinie. Z komentarzy prasowych daje się ułąć mniej więcej mozaika następująca, charakteryzująca opinię francuską w tym względzie.

Co jest pewnem, to, że odprężenie polsko-rosyjskie, przychodzi na czasie, w przededniu konferencji bezpieczeństwa. Zgubny wpływ nacjonalistów niemieckich powiększał zawsze proporcjonalnie pogarszanie się stosunków rosyjsko-polskich, pozwalając przewidywać możliwy zatarg na wschodzie Europy, oraz akcję Niemiec przeciwko Polsce. Z drugiej strony obawa zatargu między Polską i Rosją, któraby spowodowałaby działanie art. 16 paktu Ligi Narodów, nie przestała ciążyć od wielu miesięcy na rokowaniach bezpieczeństwa, pomiędzy sprzymierzonymi a Rzeszą. Jeżeli obawa ta zacznie rozchwiewać się, wiele chmur politycznych się rozprószy także na niebie Locarno".

Korespondent tego samego dziennika z Rzymu donosi ze źródeł dyplomatycznych, że p. Cziczerin ma odwiedzić wkrótce Rzym. Korespondent berliński zaś „Petit Parisiena" informuje, że delegacja handlowa Sowietów w Berlinie prowadzi obecnie układy z bankami: „Deutsche Bank", „Disconto Gesellschaft" i „Dresdener Bank", w celu otrzymania pożyczki 100 miljonów marek zł. dla Rosji. Mają być one użyte przedewszystkiem jako zaliczka zapłaty za narzędzia rolnicze, obstalowane w fabrykach niemieckich Kruppa, Deutschwerke, Simens Schuckert itd.

„Dziwny jest ten awans pieniężny Sowietom, w chwili, kiedy banki niemieckie lamentują właśnie „z powodu braku kapitału". W ten sposób staje się widocznym użytek, jaki Niemcy robią z moratorjum spłat, przewidzianych na ich korzyść w planie Dawesa".

Organ kartelu rządowego we Francji „Quotidien" pisze:

„P. Skrzyński, który nie jest całkiem zadowolony z obrotu rzeczy w rokowaniach, dotyczących paktu bezpieczeństwa, musi widzieć korzyści ze spotkania z p. Cziczerinem, które nie może nie zrobić wrażenia w Londynie i Paryżu, ale także w Berlinie i Pradze. Naturalnem jest, że p. Cziczerin stara się rzucić ziarnko piasku w tryby bezpieczeństwa, znajdujące się obecnie w trakcie budowy. P. Cziczerin nawet przekonany, że w przewidzianych traktatach niema żadnej myśli wrogiej względem Rosji, zachowuje niemniej wrażenie, że Rosja, pozostając sama na zewnątrz Ligi Narodów, będzie izolowana. Miejmy nadzieję, kończy „Quotidien", że zrozumie on równocześnie, iż jeżeli Genewa leży daleko od Moskwy, to droga, która do niej prowadzi, pozostaje jednak otwarta dla Rosji".

„Matin" w korespondencji swego redaktora politycznego z Berlina pisze: „Rząd niemiecki wytłumaczy z zupełną łatwością p. Cziczerinowi, że nie wchodzi on bynajmniej w jakieś koalicje zaczepne i że będzie chętnie prowadził z nim rokowania w sprawie traktatu handlowego. Ale komisarz do spraw zagranicznych jest zanadto dobrze poinformowany, ażeby nie zdawał sobie sprawy, że siłą rzeczy, kiedy cały Europa, z wyjątkiem Rosji, będzie zasiadała w Genewie, Sowiety cierpieć będą napewno osobnienie. Napróżno będą one utrzymywały, że urodzaj zboża jest tak wspaniały w Rosji, że przyniesie on najmniej pół miljarda rubli złotych, i że nie potrzebują nikogo. Sytuacja poza nawiasem Europy cywilizowanej jest a la longue szkodliwa dla Sowietów. Jedyną polityką rozsądną, byłoby zbliżenie się do Ligi Narodów. Czy p. Stresemann będzie mówił w tym duchu do swego kolegi rosyjskiego w Berlinie? Czy p. Cziczerin jest usposobiony, ażeby dzięki zbadaniu ostatnich wypadków, dać temu posłuch? — zapytuje „Matin".

# Rząd polski otrzymał zaproszenie na konferencję do Locarno.

WARSZAWA, 3. 10. (Tel. wł.) W piątek wieczorem za pośrednictwem ambasadora francuskiego rząd polski otrzymał zaproszenie na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Locarno. Delegacja polska wyjeżdża we wtorek. W skład delegacji poza ministrem Skrzyńskim i wiceministrem Morawskim wejdą pp. Lipski naczelnik referatu niemieckiego w min. spraw zagran., Komarnicki referent spraw Ligi Narodów, radca legacyjny poselstwa berlińskiego Jackowski oraz sekretarz ministra Kisielnicki.

# Wyjazd min. Skrzyńskiego do Locarno.

WARSZAWA, 3·10 (Pat) Minister Skrzyński wyjeżdża we wtorek 6 b.m. na zjazd do Locarno po otrzymaniu oficjalnego zawiadomienia o terminie i rozpoczęciu obrad oraz o składzie uczestników, który został mu zakomunikowany przez rząd francuski. Obrady będą dotyczyły zagadnień poruszonych przez memorandum rządu niemieckiego 2 lutego r. b. i w notach rządu francuskiego z 16 czerwca i 24 sierpnia r.b. Wymiana zdań rozpocznie się 5 b.m. omówieniem paktu reńskiego, poczem będą rozpatrywane współczesne kwestje, dotyczące układu arbitrażowego. Zainteresowane państwa będą reprezentowane przez ministrów spraw zagranicznych względnie odpowiedzialnych przedstawicieli rządu. Ich bezpośrednie i osobiste zetknięcie się i omówienia zagadnienia bezpieczeństwa ogólnego na tle interesów wzajemnych i na podstawie nakreślonych w dotychczasowej korespondencji dyplomatycznej między Paryżem i Berlinem ma na celu spowodowanie w ramach istniejących traktatów ogólnego odprężenia i utrwalenia pokoju pod warunkiem okazania przez wszystkie strony zainteresowane również szczerych chęci.

# Obrady komisji 33.

WARSZAWA 3.10 (Tel. wł.) — Wczoraj obradowała w dalszym ciągu komisja 33, wyłoniona przez radę gospodarczą, która omawiała projekty ustaw. Tej samej sprawie poświęcone było wczorajsze posiedzenie rady ministrów, która projekty tych ustaw zatwierdziła całkowicie.

# Zakończenie obrad komitetu celnego.

## Ostateczne wnioski uzgodniono z postulatami producentów.

WARSZAWA, 3.10 (Tel. wł.) Obrady komitetu celnego istniejącego przy Ministerjum przemysłu i handlu, poświęcone rewizji taryfy celnej zostały zakończone. W obradach tych uczestniczyli liczni rzeczoznawcy i przedstawiciele świata gospodarczego. Prace toczyły się w pięciu komisjach: hutniczo metalowej, włókienniczej, chemicznej, spożywczej i ogólnej. Przygotowane przez komisje materjały do rewizji taryfy celnej następnie zostały rozpatrzone na plenarnych posiedzeniach komitetu celnego. Przy uchwaleniu ostatecznych wniosków komitet liczył się z postulatami producentów, domagających się ochrony celnej, tudzież zmierzających do naprawy bilansu handlowego. Poczyniono wiele zmian w nomenklaturze celem usunięcia pewnych usterek w tekście obowiązującej taryfy celnej.

# Ratyfikacja układu polsko-niemieckiego.

## Układ ten dotyczy posiadaczy papierów wartościowych.

WARSZAWA, 3.10 (Tel wł.) Wczoraj w południe dokonano ratyfikacji układu polsko niemieckiego, dotyczącego praw członków i urzędników naczelnego komitetu kolejowego górnośląskiego, podpisanego w Warszawie dnia 23 lutego 1924 roku

Tegoż dnia podpisano w Ministerjum spraw zagranicznych umowę w sprawie wykonania niektórych spraw, wynikających z ustaw waloryzacyjnych obydwu państw. Umowa ta gwarantuje na zasadzie wzajemności obustronną ochronę interesów posiadaczy papierów wartościowych, objętych ustawami waloryzacyjnemi. Umowę podpisali pełnomocnicy obu rządów p. Antoni Geerne i dr Huettenheim z niemieckiego ministerjum finansów.

---

# Zdobycie rezydencji Ab-el-Krima.

## Abd-el-Krim uciekł w góry.

PARYZ, 3.10 (A. W.) Według ostatnich doniesień z frontu marokańskiego rezydencja Abd-el Krima Alghira została zdobyta przez wojska hiszpańskie. Rifieni bronili się w ostatnich dniach bardzo słabo. Abd-el-Krim uciekł ze swej rezydencji w góry i pobyt jego jest nieznany. Przed zdobyciem Alghiry Hiszpanie opanowali trzy główne trakty prowadzące w głąb kraju na półn.-zachód i na południ.-zachód.

## Po zdobyciu Alghiry.

PARYZ, 3.10. (A. W.) Po zdobyciu rezydencji Abd-el-Krima Alghiry wojska hiszpańskie zajęły obszary na lewym brzegu rzeki Guys i zdobyły bliskie wzgórza. Hiszpanie zdobyli wiele materjału wojennego, wśród Rifenów którzy ponieśli wielkie straty.

## Miljon pesetów dziennie.

LONDYN, 3.10. (AW.) Madrycki korespondent „Daily Express" rozmawiał z królem hiszpańskim, który mu oświadczył, że wojna w Marokku kosztuje obecnie jeden miljon pesetów dziennie. Wojna ta jednak jest grą na śmierć i życie. Abd el Krim musi być pokonany inaczej doprowadziłoby się do wielkiej pożogi w północnej Afryce.

---

# Echa śląskie.

## Prowokatorski „występ" posła niemieckiego

KATOWICE, 3.10 (Telefonem) — Dowiadujemy się, że poseł niemiecki na Sejm śląski Goldmann zachował się prowokacyjnie wobec jednego z wyższych urzędników województwa i zelżył godność państwa.

Poseł Goldmann przybył do tego urzędnika z zapytaniem, czy pewna sprawa jest już załatwiona. Okazało się, że sprawę przesłano do Ministerjum w Warszawie, skąd odpowiedź nie nadeszła jeszcze. Na to pos. G. wpadł w furję i waląc pięścią w biurko zaczął krzyczeć. Nic dziwnego, że przy takiem załatwianiu w Polsce wszystko idzie na marne i djabli ją niedługo wezmą.

Zuchwałym prowokatorem powinien zająć się prokurator.

# Otwarcie sezonu teatralnego w Katowicach.

„MAZEPA" — opera w czterech aktach (w 6 odsłonach). Muzyka — Adama Minchejmera Libretto — M. Radziszewskiego.

Teatr Polski w Katowicach z dniem 1 b. m. otworzył swe podwoje rzadko grywaną, a przez to i mało u nas znaną operą polskiego kompozytora (1830 — 1904 Adama Minchejmera — „Mazepa"

Wdzięcznym trzeba być dyrekcji Teatru Polskiego w Katowicach za podjętą myśl wystawienia tej opery, tak pięknej w swej treści, zaczerpniętej z tragedji Słowackiego, a tak niestety rzadko u nas grywanej, choć bezwatpienia zaliczyć ją trzeba do jednego z lepszych oper naszego skromnego dorobku operowego.

Główną zasługę wystawienia „Mazepy" należy przypisać inicjatywie młodego, nadzwyczaj utalentowanego kapelmistrza i kierownika opery w Katowicach — p. Zdzisława Górzyńskiego, który nader starannie i sumiennie przygotował premierę.

Orkiestra, chóry i zespoły solistów pod jego energiczną i wytrawną batutą sprawiały się znakomicie. Tytułową partię „Mazepy" kreował znany tenor opery poznańskiej i wileńskiej Franciszek Bedlewicz, obdarzony metalicznem i szlachetnem brzmieniem głosu.

Doskonałym wokalnie i postaciowo był Adam Mazanek (bas) w partji wojewody, którego żonę, Amelję, kreowała śpiewaczka operowa Liljana Zamorska (sopran dramatyczny). Głos p. Zamorskiej brzmi donośle i dźwięcznie (szczególniej w górze), jednakże śpiewaczka ta obdarzona z natury siłą brzmienia, winna bardziej modulować i baczyć by w miejscach lirycznych, oraz zespołach solistów (sekstet 3-ci akt), głos jej nie brzmiał za ostro, gdyż całość wówczas wywołuje niemiłe wrażenie.

Świetnie wywiązał się z zadania Zenon Dolnicki (baryton) w partji Zbigniewa, który swą znakomitą grą pełną umiaru dramatycznego, jak również stroną wokalną i muzycznem opanowaniem — wybił się na czoło zespołu.

Dobrymi byli pp. Edmund Płoński w roli króla Jana Kazimierza (głos bardzo ładny, jednak postaciowo zanadto patetyczny oraz W. Barański i A. Kopciuszewski, jako dworzanie.

Pochwała również należy się młodemu i zdolnemu baletmistrzowi Romanowi Morawskiemu za przepięknie skomponowane tańce (polonez w I akcie, krakowiak w II), które wykonane zostały ze swobodą i z iście polskim temperamentem.

Premierą czwartkową dyrekcja Teatru Polskiego zdała egzamin dojrzałości ze sprężystości swej organizacji oraz wysokiej kultury artystycznej, której należy z całego serca życzyć powodzenia i dalszych sukcesów.

Z. Gostomski.

# WALDENBERGOWIE, a P. P. S.

MOTTO: „Jak czarny kruk z powieści Edgara Poe pukał w ich okna i prowadził na zgubę“.

(Z przemówienia mec. Pawełka)

Proces Waldenberga i 20 jego tow. stał się, że tak powiemy, bohaterem dnia nietylko w Zagłębiu, ale w mniejszym, lub w większym stopniu w całej Polsce, nie było bowiem w kraju takiego pisma codziennego, któreby choć kilku zdań nie poświęciło procesowi, wytoczonemu wysłannikowi III Międzynarodówki, organizatorowi bojówek komunistycznych i dawnemu wysokiemu urzędnikowi państwa sowieckiego.

Osoba Waldenberga zasłoniła swą inteligencją i wykształceniem pozostałych dwudziestu „Głąbików“, jak od nazwiska jednego z oskarżonych nazywano przed sądem tych podsądnych polskich robotników, którzy w dużej części i braku uświadomienia sobie błędu, który popełniają, znaleźli się pod przemożnym **wpływem** Waldenberga.

Zetknięcie się z tą osobistością o wyraźnym charakterze politycznym musiało w następstwie przyczynić się do uawnienia stosunków, w jakich pozostają do komunistów różne grupy polityczne.

Dla nas w tej chwili najciekawszym jest ustosunkowanie się pepeesowców do grupy bardziej jeszcze od nich posuniętej na lewo.

W procesie Waldenberga znalazło się 3 pepeesowców: wicepr. Jarża, Biskup i mec. Pawełek. Dwaj pierwsi, jako świadkowie, trzeci, obrońca Oszczygła, Krachulca i Poliwody. Dla zrozumienia sytuacji trzeba nadmienić, że pp. Jarża i Biskup byli świadkami ze strony oskarżonych komunistów, a rola mec. Pawełka sama już mówi o siebie, jaki winienby być jego stosunek do oskarżonych z jednej strony, a do aktu oskarżenia z drugiej.

Stosunek ten nie zasługiwałby może na szczególną uwagę, gdyby nie przyniósł pewnych niespodzianek, gdyby świadkowie obrony nie stawali się świadkami oskarżenia, a obrońca nie brał chwilami na siebie roli prokuratora.

Tak się jednak stało...

Św. Biskup zeznał, że Krachulec był zawsze bardziej lewicowo usposobiony, niż on, a św. Biskup należy do P. P. S. Kimże wobec tego jest Krachulec, jeśli jest większym lewicowcem, niż pepeesowiec?

Najmocniejszych jednak argumentów dostarczył **prokuratorowi** św. wiceprezydent Jarża. Sam członek **rady** nadzorczej Spółdzielni Robotniczej i działacz polityczny dużo mógł powiedzieć i powiedział o tym ośrodku roboty komunistycznej... Mówił więc o nienormalnej gospodarce w tej instytucji, nie zaprzeczając, że były tam i nadużycia, mówił o wydawaniu pieniędzy Spółdzielni na cele polityczne i konstatował z żalem, że w świetlicy przy ul. Sieleckiej został tylko sam ze swymi poglądami, bo wszyscy inni znaleźli się bardziej od niego na lewo.

Na tle tego zeznania jaskrawo występują różnice systemów PPS. i komunistów w zdobywaniu zwolenników.

**Na ul. Sieleckiej i Kuźnicy toczyły** się bezkrawe boje o wpływy wśród robotników. Zmagania te znalazły swoje echo o obliczu sądu.

Przechodząc do innego przedstawiciela P. P. S. w Zagłębiu, mec. Pawełka, to obrona jego, jeśli usiłowała usprawiedliwić klijentów mec. Pawełka, to działo się to kosztem ich uświadomienia politycznego. Mec. Pawełek przekonywał, że bronił „Głąbików“ i określając rolę Waldenberga, nie szczędził mu słów potępienia. Ten „kruk z powieści Edgara Poe“ dopiero w ustach mec. Pawełka nabrał właściwej czarnej barwy.

Nie naszą rzeczą jest mieszanie się do wewnętrznych spraw stronnictw krańcowo lewicowych, chodzi nam tylko o zaznaczenie, że świadomość zgubnej roboty Waldenbergów trafia do najszerszych warstw społecznych, że przez usta przywódców socjalistycznych robotnik polski wydał surowy wyrok na Waldenbergów i odepchnął od siebie zmorę bolszewizmu.

Ten wyrok, to potępienie, społeczeństwo polskie przyjmie z głęboką radością i wytworzy w niem pewność, że przyszłość nasza ani w jednym momencie nie będzie zdążała po krwawych ścieżkach wytyczonych przez Waldenbergów.

Jeśli jeszcze kiedykolwiek „czarny kruk“, wziąwszy na siebie postać jakiegokolwiek Waldenberga, zapuka w okno robotnika polskiego, nie przyjmą go z otwartemi rękoma, ale odsuną się, jak od zarazy, która niesie z sobą zdradę i celę więzienną.

*K. C-rk.*

# Zbrojenia niemieckie w cyfrach.

## Armja Hindenburga pochłania więcej niż armja Wilhelma II-go.

W chwili kiedy cały świat mówi o pakcie gwarancyjnym i o przystąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, warto przyjrzeć się, ile Rzesza niemiecka wydaje na swoją Reichswehrę i marynarkę wojenną. Może ten mały egzamin pozwoli nam znaleźć klucz do tajemnicy, którą Niemcy tak zazdrośnie ukrywają. Dla porównania i lepszego ocenienia przytaczamy parę cyfr przedwojennych.

W 1902 roku wydatki Niemiec na flotę i armję lądową wynosiły 875 miljonów marek, w roku zaś 1914 — 2,246 miljonów marek. Inne mocarstwa europejskie zwiększyły swoje wydatki na te same cele w daleko mniejszym stosunku: Francja z 827 do 1,289 miljonów, Anglja z 1 218 do 1,641 miljonów i t. d. Wzrost procentowy wydatków w ostatniem trzechleciu (1911 do 1914) przed wojną wynosił: we Francji 22,6 proc., w Anglji 12,3 proc., w Rosji 43,6 proc., w Austrji 42,7 proc., we Włoszech 30 proc., w Niemczech zaś 78,2 proc.

Wojskowe wydatki niemieckie wyniosły w 1924 roku 450 miljonów marek złotych, w bieżącym roku wzrosły one do 562 miljonów, z której to sumy 417 miljonów poszło na wojsko, a 145 na marynarkę (w 1924 roku — 102 miljony).

Przed wojną armja niemiecka liczyła 738,000, flota wojenna zaś 70,386 ludzi, w czem wydawano 1,769,686,000 marek.

Średnio przed wojną wojsko kosztowało miljard marek rocznie, flota — 460 miljonów marek, tymczasem obecnie 100,000 armja kosztuje 417 miljonów i 15,000 ludzi w marynarce 145 miljonów. Co prawda, trzeba wziąć pod uwagę, że obecnie wydatki na wyekwipowanie i uzbrojenie są daleko wyższe, niż przed 11 laty i że Niemcy mają obecnie armję z zaciągu jednak na ogólną sumę 562 miljonów wydatków pensje wynoszą 140 miljonów a na 142 miljonów zwyżki wydatków w 1925 roku na żołd poszło tylko 23 miljony.

Na jakie wydatki idzie reszta pieniędzy? Przedewszystkiem na uzbrojenie; zamiast 54 miljonów w 1924 roku, w bieżącym roku wydano 77 miljonów. Tymczasem Wilhelm II na 738,000 ludzi wydawał na uzbrojenie tylko 75 miljonów.

Na utrzymanie fortec i inżynierów wydawano w 1914 roku — 22 miljony, dzisiaj wydaje się 11 miljonów, do czego należy dodać 11 miljonów na „administrację magazynów wojskowych“ — choć traktat wersalski nakazuje Niemcom zburzenie fortec.

Podczas ostatniej debaty w Reichstagu, wszyscy mówcy domagali się odbudowy floty torpedowców, łodzi podwodnych i krążowników. Znamy w ogólnych zarysach budżet armji niemieckiej. Widzimy, jak w stosunku do liczebności armji, jest on przesadzony i nie możemy oprzeć się wrażeniu, że dziesiątki miljonów idą na utrzymanie armji zakonspirowanej: studentów wzywanych na ćwiczenia wojskowe, ukrytych towarzystw sportowych i gimnastycznych, i budowę niewątpliwą statków podwodnych.

Ale budżet ten nie jest kompletny. Do niego należy dodać drugą armję, przezwaną „Schupo“ (Schutzpolizei — policja ochronna), której wydatki pokrywane są z budżetów ministerjum spraw wewnętrznych państw związkowych, a która nie jest niczem innem, jak kadrą przyszłej armji.

Toteż, aby dobrze zdać sobie sprawę z sum wydawanych przez Niemcy na cele wojskowe, należałoby zbadać starannie budżety tych ministerjów, a szczególnie pruskiego, na którego czele stoi socjalista Severing. Znaleźlibyśmy tam sensacyjne szczegóły o „Schupo“ i o zapomogach udzielanych rozmaitym towarzystwom „sportowym“ i „gimnastycznym“ i t. p.

W każdym razie można z całą pewnością stwierdzić fakt, że Niemcy prowadzą zbrojenia z wielkiem wytężeniem pod rozmaitemi formami i tytułami — bez względu na to, czy sumami na ten cel przeznaczonemi zarządza nacjonalista, czy socjalista niemiecki. W tem jednem są oni całkiem jednej myśli.

# Wznowienie rokowań gospodarczych z Niemcami.

W chwili, gdy zostały wznowione rokowania handlowe polsko-niemieckie, warto przypomnieć, że jednocześnie zbierają się ponownie u stołu konferencyjnego delegaci Niemiec i innych krajów, a przedewszystkiem Francji, aby wymieniać w dalszym ciągu propozycje, jak dotychczas bardzo odległe jedne od drugich w sprawie zawarcia traktatu gospodarczego. Warto przy tej sposobności zastanowić się nad sytuacją ekonomiczną Niemiec oraz nad stosunkami ich z innemi państwami, które stanowią poniekąd tło obecnych rokowań polsko-niemieckich.

Położenie gospodarcze Niemiec nie jest lekkie. Upadek szeregu wielkich przedsiębiorstw a przedewszystkiem konsorcjum Stinnesa wykazuje, jak daleko zaszedł w Niemczech kryzys gospodarczy. Masowe zwalnianie pracowników bankowych stało się katastrofą dla całej niemal klasy społecznej, jaka wytworzyła się na gruncie tych instytucyj, nadmiernie rozmnożonych w latach wojennych. Zmniejszenie się wywozu znajduje się w ścisłym związku z ogólnem wzmożeniem się cen przedmiotów pierwszej potrzeby. Drożyzna jest plagą współczesnych Niemiec i rząd nietylko nic nie uczynił, aby zapobiec tej biedzie, ale przeciwnie, przez szereg zarządzeń o charakterze prohibicyjnym przyczynił się do dalszego śrubowania cen przedmiotów pierwszej potrzeby.

Sprawa przedstawia się w sposób następujący: kierownicy wielkiego przemysłu, którzy w Niemczech od lat 3-ch zgórą są zupełnymi panami sytuacji, zawarli układ z agrarjuszami, którego koszt ponoszą masy spożywców. Ulegając presji wielkiego przemysłu rząd niemiecki zastosował cła ultra-protekcyjne, które wywołały bezskuteczne protesty ze strony mas robotniczych. System ten był na rękę rządowi berlińskiemu nietylko dla względów czysto ekonomicznych: urząd spraw zagranicznych stał się championem projektu rządowego ustawy celnej przedstawionej przed miesiącem parlamentami Rzeszy. On to wywołał pamiętną dyskusję, w której zaznaczyło się wybitnie opozycyjne stanowisko stronnictw lewicowych, która spowodowała opuszczenie przez b. kanclerza Wirtha stronnictwa centrum. Ustawa została uchwalona, a Min. spraw zagr. w komunikacie ogłoszonym z tej okazji oświadczyło: „że uzyskuje w ten sposób solidną podstawę do rokowań handlowych z zagranicą“.

Nadzieje te jednak zawiodły. Ustawa celna nietylko nie dała „solidnych podstaw“ do rokowań gospodarczych, ale wytworzyła sytuację, w której wymówienie kilku istniejących umów ekonomicznych a zachwianie innych stało się koniecznością. Niemcy wymówiły traktat handlowy z Hiszpanią, a umowa gospodarcza francusko-niemiecka, w sprawie zagłębia Saary pozostała martwą literą. Z drugiej strony skutki rokowań polsko-niemieckich dały się odczuć w sposób dość dotkliwy zwłaszcza wobec klęski nieurodzaju w Prusach Wschodnich, dokąd Niemcy **tamują** dowóz zboża z Polski.

Rokowania w sprawie umowy handlowej zostały wznowione zarówno na Zachodzie, jak na Wschodzie Europy pod znakiem wzrastających trudności gospodarczych, to też Wilhelmstrasse zdaje się tym razem wywierać znacznie mniejszy wpływ na przebieg rokowań i elementy polityczne tem samem zaczęły w nich odgrywać mniejszą rolę. Pan Streseman — może dlatego, że jest tak bardzo zaabsorbowany sprawą paktu gwarancynego oraz sztuką, zakrawającą na ekwilibrystykę, utrzymywania się przy władzy — objawił pewnego rodzaju desinteresement dla sprawy umów gospodarczych zostawiając wolne pole p. Neuhausowi, ministrowi gospodarki narodowej który niedawno oświadczył w przemówieniu, które miało duży rozgłos w sferach gospodarczych zagranicznych, że brak traktatów handlowych może wywołać niekorzystne kształtowanie się cen wewnątrz Niemiec, dla których to powodów rząd nosi się z myślą obniżenia stawek taryfy autonomicznej.

Nie stać Niemców na wojnę gospodarczą z całym światem. Zdobywanie nowych rynków zbytu, ku którym zmierza cała współczesna organizacja przemysłu niemieckiego, i któredo wiosny tego roku układało się dla Niemiec korzystnie, ostatnio znacznie osłabło, a nawet cofnęło się wiele dotychczasowych nabywców towarów niemieckich. Są to niewątpliwie skutki systemu prohibicyjnego.

W jakiej mierze ogólna tendencja pojednawcza w stosunkach handlowych z zagranicą odbyć się ma na rokowaniach polsko-niemieckich? Jak dotychczas rozmowy berlińskie odbywają się bez rozgłosu, co jest okolicznością wysoce dodatnią. Nie należy jednak zapomnać, że handel z Polską jest bądź co bądź w bilansie handlowym Niemiec pozycją uboczną, a w każdym razie podporządkowaną ogólnym tendencjom rewizjonistycznym polityki niemieckiej na Wschodzie.

**J. S.**

# MIGAWKI.

## Nadkom. Strzelecki a rabin.

(ć) Wypadek autentyczny, bez którego to zapewnienia mogłoby się obejść, gdyż prawdopodobieństwo niżej powtórzonej rozmowy nie może ulegać najmniejszej wątpliwości.

Jedną ze znanych osobistości w Sosnowcu goli fryzjer żyd. Skarży się on często na ciężkie czasy, na biedę, na brak zarobków.

Znana osobistość radzi mu więc, by otwierał swój zakład w sobotę, w dzień ten bowiem każdy właściciel owłosionej fizjognomji uważa sobie za obowiązek pozbycia się zarostu.

— Proszę pana — odpowiada fryzjer — czy pan myśli, że ja już o tem nie myślałem? Byłem u rabina i prosiłem, żeby mi pozwolił otwierać zakład w sobotę. I wie pan, co mi rabin odpowiedział? On mi powiedział tak:

— Jeżeli ci Strzelecki pozwoli otworzyć w niedzielę, to ja ci pozwolę w sobotę.

Rabin jest człowiekiem dowcipnym.

## Rynek pracy.

### P. U. P. P. Sosnowiec

W końcu ub. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie PUPP. w Sosnowcu wynosiła 15994 os., skierowano 80 os., zapośredniczono 53 os., wolnych miejsc 301 poszukujących pracy 13196 os., poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia 4150 os., poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej 7538 os.

Zwolniono z pracy 144 os.

W porównaniu więc do ub tygodnia sytuacja na miejscowym rynku pracy pogorszyła się wskutek zwolnień robotników w przemyśle górniczym i chemicznym.

Ogółem bezrobocie w tygodniu sprawozdawczym zwiększyło się o 49 osób.

Fabryka „Fitzner Gamper" w Sosnowcu z powodu braku zamówień jak również gotówki i kredytu obrotowego nosi się z zamiarem zredukowania 20 pr. robotników zatrudnionych w fabryce

W przemyśle chemicznym cementownia „Wiek" w Ogrodzieńcu z dniem 30 września b. r. z powodu braku zamówień i środków obrotowych została całkowicie unieruchomioną.

Przy robotach publicznych w gminach miejskich i wiejskich w tygodniu sprawozdawczym było zatrudnionych ogółem 1627 robotników.

W porównaniu więc do ub. tygodnia liczba zatrudnionych robotników przy robotach publicznych zmniejszyła się z powodu zwolnienia przez Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej 41 robotników, robotnicy ci zostali zwolnieni z powodu braku gotówki.

### Ekspozytura PUPP. Zawiercie.

W końcu ub. tygodnia sprawozdawczego ogólna liczba bezrobotnych na terenie ekspozytury PUPP. w Zawierciu wynosiła 4253 os., skierowano 8 os., zapośredniczono 8 os., poszukujących pracy 3963 os., poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłku z funduszu bezrobocia 316 os., poszukujących pracy uprawnionych do pobierania zasiłków z doraźnej akcji państwowej 1515 os.

Zwolniono z pracy 309 osób.



# Zjazd w sprawie reformy rolnej

(ć) Onegdaj w sali dawnego kina „Zacisze" odbył się zjazd mieszkańców Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia w spr wie reformy rolnej

Na przewodniczącego zaproszono p. I. Misiórskiego z Będzina. Pozatem za stołem prezydjalnym zasiedli pp. Bednarek z Sosnowca, Nobis z Czeladzi, sekretarzował p. Witkowski.

Sprawę reformy rolnej referował p. Wolf.

Mówca zasadniczo zgadza się z przeprowadzeniem reformy rolnej, chodzi mu jednak o to, aby niedostatecznie przemyślana nie naraziła mieszkańców miast na drożyznę, a może i brak środków żywnościowych.

W przemówieniu p. Wolf wysunął postulaty, które streściły się w następującej uchwale:

Mieszkańcy miast Zagłębia Dąbrowskiego: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy, Zawiercia i Czeladzi, zebrani na wiecu w sali „Zacisze" w Sosnowcu w dniu 2 października 1925 r. postanowili zwrócić się do rządu, sejmu i senatu z żądaniem, by mająca być uchwaloną ustawa o reformie rolnej zabezpieczała interesy państwa i miast w następujących punktach:

1) Z uwagi na bilans handlowy i konieczność wyżywienia miast i armji ustawa o reformie rolnej nie powinna dotknąć dobrze zagospodarowanych majątków i obniżać dotychczasowej produkcji zbóż, ziemniaków i mleka

2) Reforma rolna na kresach nie powinna być przywilejem religijnym, lecz narodowym. Ziemię otrzymać winien ten, kto ją w ciężkich dla Ojczyzny chwilach będzie bronić dla Polski.

3) Celem powiększenia potrzebnych obszarów dla bezrolnych, należy przystąpić do osuszenia obszarów Polesia, puszczy Kurpiowskiej, Białowieskiej, Kampinowskiej i t. d. W związku z osuszeniem tych terenów powiększy się produkcja rolna, a znajdujące się tam bogactwa kopalne wzmogą ekonomiczną siłę państwa

Przeciw wnioskom podniosły się głosy sprzeciwu w tym sensie, by wogóle rząd odstąpił od realizowania ustawy o reformie rolnej Głosów tych jednak było niewiele i rezolucję, uznającą reformę rolną z pewnemi poprawkami, przyjęto olbrzymią większością głosów

W końcu zjazdu wybrano delegatów na zjazd przedstawicieli miast w Warszawie w sprawie reformy rolnej.

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

**4** Niedziela

Dziś NMP. Róż., Franciszka.
Jutro Placyda m.
Wsch. słońca 6.07
Zach. „ 5.30

## Z TEATRU.

Dziś popołudniu o g 4 „Chrześniak wojenny", wieczorem o g 8,30 „Niewinna grzesznica"

Poniedziałek Będzin Aleksander Wertyński wystąpi raz jeden w teatrze „Corso"

Wtorek występ znanego artysty, poety i kompozytora Aleksandra Wertyńskiego W programie „Piosenki pierrota", które cieszą się olbrzymiem powodzeniem w Warszawie i zagranicą W wieczorze tym udział przyjmuje J. Szperling. Pocz. g. 8,30

Dwa wieczory operetkowe świetnej primadonny Kazimiery Niewiarowskiej w otoczeniu swojego zespołu, odbędą się w nadchodzący czwartek, dnia 8 i w piątek 9-go października b. r.

### Tydzień Akademika w Sosnowcu.

W poniedziałek dnia 5 października r. b. odbędzie się w sali posiedzeń Rady miejskiej w Sosnowcu o godzinie 7 wieczorem walne zebranie członków Koła Przyjaciół Akademika w Sosnowcu z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Sprawozdanie tymczasowego zarządu z dotychczasowej działalności, 4) Wybór zarządu, 5) Wybór komisji rewizyjnej, 6) Zorganizowanie tygodnia Akademika w r. 1925 w Sosnowcu, 7) Wolne wnioski

Tymczasowy zarząd Koła Przyjaciół Akademika w Sosnowcu prosi o przybycie wszystkich członków Koła, tudzież wszystkie te osoby, które zechcą ofiarować pracę swą dla zorganizowania Tygodnia Akademika w Sosnowcu.

### Inicjatywa Stow. techników.

Zarząd Stowarzyszenia techników w Sosnowcu uznał za właściwe zwrócić się do organizacji społecznych w Sosnowcu z propozycją wspólnego omówienia form akcji na terenie tutejszym dla przeciwdziałania stałemu pogarszaniu się stanu gospodarczego państwa. Jako jedną z wskazanych form uznano wydanie odezwy w imieniu organizacji społecznych m. Sosnowca do ludności miasta i okolicy ze wskazaniem, w jaki sposób społeczeństwo może i winno w chwili obecnej przeciwdziałać złemu. W tym celu zarząd Stowarzyszenia zwołuje zebranie przedstawicieli organizacji społecznych m. Sosnowca w dniu 8 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia.

### „Praca Polska".

Za przykładem innych miejscowości naszego Zagłębia również w Grodźcu powstał oddział zw. zaw. górników „Polska Praca", który dzięki inicjatywie kilku starych, cieszących się ogólnym szacunkiem górników, pomimo swego kilkutygodniowego zaledwie istnienia posiada dziś już przeszło 130 zrzeszonych członków, a przypływ nowych członków stale wzrasta, co jest dowodem, iż szerszy ogół interesuje się tą organizacją zawodową i jej programem, zdążającym drogą wytkniętą do polepszenia bytu warstw pracujących przez kooperację i kollaborację pracy

Jak wynika z samej nazwy związku, organizacja ta jest nawskroś apolityczną i wolną od wszelkich wpływów tego czy innego stronnictwa politycznego i dlatego rokuje jak najlepszy rozwój na przyszłość.

W ubiegły piątek odbyło się ogólne zebranie tego związku, na którem, po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności zarządu, omawiano różne zagadnienia, żywo obchodzące ogół pracowników w tych ciężkich czasach kryzysu gospodarczego, przewidując lepsze jutro na przyszłość

Pozatem postanowiono utworzyć przy siedzibie związku biuro bezpłatnych porad prawnych i pisania próśb dla zrzeszonych członków.

W myśl intencji związku skoordynowania wszystkich pracowników danej gałęzi przemysłu, zebrani pod koniec obrad jednomyślnie uchwalili rezolucję skierowaną do miejscowej inteligencji, aby wszelkie doznane kiedykolwiek przykrości ze strony nieuświadomionego robotnika odrzuciła w zapomnienie i zapisywała się gremjalnie na członków związku dla wspólnej pracy w dążeniach do dobrobytu ogółu pracujących, a tem samem do uświetnienia i potęgi nowoodrodzonej naszej Ojczyzny, której byt jest podrywany przez wrogie dla ludu polskiego żywioły antypaństwowe.

Smt.

### Poranki dla młodzieży.

We wtorek, dnia 6 października r. b. o godzinie 6 popołudniu w lokalu szkoły handlowej żeńskiej im. Kr. Jadwigi (Dęblińska 11, III-cie piętro), odbędzie się organizacyjne zebranie komisji poranków dla młodziedzieży. Wszystkie szkoły średnie ogólnokształcące, czy zawodowe oraz powszechne proszone są o wybór upoważnionego członka rady pedagogicznej któryby mógł wziąć czynny udział w pracy komisji. Pożądany jest udział przedstawicieli instytucji, które zainteresowane są w sprawie dostarczenia tutejszej młodzieży godziwej rozrywki. Komitet organizacyjny: Zofja Kowalska, ks. Józef Sobczyński, dyr. Wł. Witkowski.

### Skutki krzyżowania się pociągów na stacjach.

(g) Ustawicznie poruszamy niespotykany gdzieindziej system krzyżowania się pociągów na stacjach, mimo to władze kolejowe w swej zarozumiałości nie zwracają na to uwagi, lekceważąc sobie bezpieczeństwo publiczne.

Ileż to już było na stacjach Zagłębia wypadków nieszczęśliwych z tego powodu, mimo to, system ten trwa do dnia dzisiejszego, pociągając dalsze ofiary. Wczoraj np. o godz 5 rano jechał z Sosnowca do pracy w Będzinie robotnik Małecki. Po przyjeździe do Starego Będzina Małecki wysiadł z pociągu i dostał się pod koła nadbiegającego z przeciwnej strony pociągu, ponosząc śmierć na miejscu.

Ponieważ nic nie zapowiada zmiany fatalnego systemu, zapytać należy władze administracyjne i sądowe, jak długo jeszcze będzie trwać podobne lekceważenie życia ludzkiego, pociągające za sobą liczne ofiary w Bogu ducha winnych podróżnych.

Jeżeli władze kolejowe uważają taki stan rzeczy za normalny, władze sądowe winny tu energicznie wystąpić, gdyż bowiem karze się zwykłego dorożkarza lub szofera za nieostrożną jazdę, to tembardziej winni odpowiadać ludzie, których pieczy powierza się całe masy podróżnych, korzystających z kolei naszych.

### Uroczystość harcerska w Będzinie

W niedzielę, dnia 11 października na placu sokolim w Będzinie, odbędzie się uroczystość przyrzeczenia miejscowej drużyny harcerskiej. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym o godzinie 9 rano, następnie wymarsz miejscowych drużyn i zaproszonych delegacji na plac sokoli, gdzie hufcowy ks. J. Wójcicki po okolicznościowych przemówieniach odbierze od harcerzy przyrzeczenie.

Wieczorem o godzinie 6-ej w sali na Górze Zamkowej odbędzie się przedstawienie, na program którego złoży się: Wstępne przemówienie o harcerstwie, chór harcerski, piramidki, komedyjka i rota.

Zrozumienie doniosłości ruchu harcerskiego i sympatja, jaką darzy harcerzy miejscowe społeczeństwo, oraz niskie ceny biletów (od 60 gr. do 3 zł.), pozwalają przypuszczać, że przedstawienie odbędzie się przy pełnej sali.

### Święto przysposobienia wojskowego.

Jak już pisaliśmy, w dniu dzisiejszym Sosnowiec obchodzić będzie święto przysposobienia wojskowego, zorganizowane przez powiatową radę wychowania fizycznego i wojskowego. Komitet obchodu zwraca się do obywateli z prośbą, aby z racji święta udekorowali domy swe flagami.

### Wiec poselski w Dąbrowie.

Staraniem koła Z. L. N. w Dąbrowie odbędzie się dziś, o godz 5 popoł., w miejscowej Resursie zebranie sprawozdawcze posłów K. Wierczaka i S. Falkowskiego, którzy mówić będą o sprawach, związanych z obecną sytuacją polityczną, społeczną i gospodarczą kraju.

### W sprawie dowodów osobistych służby domowej.

(g) Jak się dowiadujemy, państwowy urząd pośrednictwa pracy w

Sosnowcu poleca częstokroć służbę domową, nie posiadającą odpowiednich dowodów osobistych, metryka bowiem, lub inny świstek, wydany przez okupantów, nie może być uważany za dowód miarodajny.

Pomijając już fakt, iż podobne postępowanie nie zgodne jest z obowiązującymi przepisami, należy zwrócić uwagę, iż urząd pośrednictwa pracy przyjmuje do pewnego stopnia odpowiedzialność moralną za polecaną służbę, każdy bowiem, korzystając z źródła, liczy, iż dowody osobiste i świadectwa służbowe są należycie sprawdzone i wiarogodne, tymczasem otrzymuje typowego „tłuka" lub, co gorsza, złodzieja.

Ponieważ takie traktowanie sprawy ułatwia ukrywanie się notorycznym złodziejkom, urząd pośrednictwa pracy powinien zmienić obecny system i polecać wyłącznie służbę, posiadającą odpowiednie dowody osobiste i służbowe.

### Magistracka łamigłówka arytmetyczna.

(ć) W następstwie wyliczeń w „Iskrze" i na posiedzeniu Rady miejskiej, Magistrat sosnowiecki spostrzegł, że został schwytany na gorącym uczynku nadmiernego wymiaru podatku drogowego.

Magistrat zapewniał, że z podatku tego zbierze 421,500 zł., tymczasem wyliczono mu czarno na białem, że stawki podatkowe doprowadzą najwyraźniej do sumy 773,437 zł.

Nie dość, że podatek jest bardzo wysoki, Magistrat chciał jeszcze zarobić około 250,000 zł.

Obecnie Magistrat wykoncypował następujące „wyjaśnienie" do statutu o opłatach drogowych:

„Wobec tego, że suma wydatków wynosi zł. 421,500, zaś suma podatków państwowych obliczonych wg. punktu 1 i 2 p. i wynosi zł. 773,437 (podatku państwowego od nieruchomości 109,000 zł. i opłat za świadectwa przemysłowe zł. 673,437), więc iloraz stanowi 0,55. Jeśli przyjąć okrągło 0,5, to płatnicy państwowego podatku od nieruchomości zapłaciliby nie 25 proc., a 12,5 proc. tego podatku, jako opłaty drogowe; płatnicy I, II i III kat. przemysłowej i I handlowej 150 proc. ceny świadectw przemysłowych, a nie 300 proc. itd.

Powyższy sposób podziału całkowicie gwarantuje, iż Magistrat nie otrzyma tytułem opłat drogowych ani o jeden grosz więcej, ponad sumę określoną w statucie tj. 421,500 zł.

Do wszystkich dolegliwości podatkowych dochodzi jeszcze konieczność rozwiązywania łamigłówek arytmetycznych w rodzaju wyżej przytoczonego „wyjaśnienia" magistrackiego.

Przykład III kategorja handlowa płaci za świadectwo 65 zł., opłata drogowa wyniesie 65 x 6,5 35 zł., opłata drogowa zł. 12,50 i t. d.

### Tydzień kresów w Grodźcu.

W środę 1 b. m. odbyło się w Grodźcu zebranie w sprawie „Tygodnia kresów wschodnich" pod przewodnictwem p. Karszowej. Wybrano komitet i podzielono pracę. Prócz kwesty urządzone będzie przedstawienie.

### W sprawie ul. Szosowej.

(g) Główna arterja, łącząca Będzin i Dąbrowę, mianowicie ul. Szosowa, gdzie ustawicznie trwa ożywiony ruch kołowy i pieszy, jest wysoce zaniedbana. Pałąkowaty kształt jezdni, liczne wyboje i głębokie rowy lub zwykłe doły tuż przy drodze sprawiają, iż komunikacja kołowa na tej ulicy jest wprost niebezpieczna i częstokroć zdarzały się tam nieszczęśliwe wypadki.

Magistrat będziński, pragnąc choć częściowo usunąć zło, przystąpił do przebrukowania połowy jezdni, zmniejszając owal ulicy i usypując prowizoryczny chodnik z jednej strony.

Magistrat dąbrowski ma w swym programie prac drogowych projekt wybrukowania ulicy tej kostką, a ponieważ niewiadomo, kiedy to wogóle nastąpi, należałoby chociaż załatać liczne wyrwy, które w porze zimowej mogą stać się powodem nieszczęśliwych wypadków.

Droga ta począwszy od ul. Miejskiej do granic miasta, przedstawia się rozpaczliczliwie i gwałtownie domaga się choćby prowizorycznego uporządkowania.



### Posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie

(g) W poniedziałek, tj. jutro, odbędzie się trzecie posiedzenie nowej Rady miejskiej w Będzinie, z następującym porządkiem obrad: wybór prezydenta, zastępcy i czterech ławników, wybór komisji skarbowej, budowlanej i spraw ogólnych, wreszcie wybór 3 członków i 2 zastępców do dozoru szkolnego oraz 1 członka i 1 zastępcy do powiatowej Rady szkolnej.

Z uwagi na sytuację, jaka wytworzyła się po drugiem posiedzeniu Rady miejskiej, posiedzenie jutrzejsze, zwłaszcza zaś pierwsze dwa punkty obrad, będzie niezwykle ciekawe.

### „Guatemala" sp. z ogr. odp.

Pod powyższą firmą została uruchomiona w naszem mieście przy ul. Aleja 21, palarnia kawy produkująca codziennie świeży towar. Mieszanki tej firmy jak Warszawska, Wiedeńska i Karlsbadska już cieszą się wielkiem uznaniem konsumentów. Oprócz palenia kawy naturalnej firma ta produkuje także wszelkie surogaty kawy, z których na szczególne wyróżnienie zasługuje kawa Słodowa śrutowana z odpowiednią domieszką kawy naturalnej, jako produkt do niepoznania zamieniający kawę naturalną, a przytem bardzo smaczny i pożywny. Wszyscy odbiorcy już o godzinie 9-ej rano zaopatrują się w świeży towar. 6587

### Łobuzerskie wybryki

Od pewnego czasu zgraja uliczników wzięła za cel swych psich figlów kursujące w Zagłębiu autobusy. Szczególnie odczuwają to autobusy na linji Sosnowiec—Dąbrowa, gdzie całe gromady łobuzów czepiają się po bokach lub na stopniach, podkładają kamienie, ostatnio zaś wybito kamieniem w jednym z autobusów szybę, wartości kilkudziesięciu złotych. Możeby policja zwróciła na to uwagę i ukróciła rozwydrzenie uliczników, gdyż dalsze tolerowanie podobnych rzeczy może spowodować poważny wypadek.

## Odbudowa wsi Rokitno-Szlacheckie.

### Od dobrej woli okręgowego urzędu ziemskiego w Kielcach uzależniony jest przyszły dobrobyt wsi.

(f) Po klęsce pożaru, jaka nawiedziła wieś Rokitno Szlacheckie, gdzie pastwą płomieni padło trzy czwarte zabudowań włościańskich wieś ta zaczyna myśleć o odbudowie przed zimą swych zagród. Dzięki wydatnej pomocy Sejmiku, oraz ofiarności właścicielki majątku Rokitno p. Poleskiej i przy współudziale gminnego komitetu ratunkowego dla pogorzelców, mieszkańcy tej wsi mogliby już przystępować do odbudowy swych osiedli.

W związku jednak ze sprawą odbudowy połączone są sprawy czysto rolnicze. Mianowicie sprawa likwidacji serwitutów, ciążących na majątku Rokitno oraz najważniejsza sprawa, mająca kolosalne znaczenie dla mieszkańców — komasacja gruntów.

Porozrzucane w kilku a nawet kilkunastu miejscach grunta włościan, muszą być bezwzględnie scalone, a nowo odbudowane osiedla powinny powstać już na terenach skomasowanych. Co się tyczy gruntów, jakie włościanie otrzymają za zrzeczenie się serwitutów, te również muszą być objęte planem komasacyjnym.

Sprawa likwidacji serwitutów jest na najlepszej drodze. Włościanie doskonale rozumieją, że w ich interesie leży jaknajszybsze likwidowanie serwitutów. Co zaś do właścicielki majątku Rokitno p. Poleskiej, osoby znanej w powiecie z wielu dobrodziejstw i ofiarności, poważniejszych przeszkód nie będzie i jest nadzieja, że niewątpliwie komisarzowi ziemskiemu p. Łaskiemu, który tak energicznie zajął się sprawami Rokitna, uda się doprowadzić między dworem a włościanami do porozumienia i wkrótce dobrowolna umowa o likwidacji serwitutów zostanie podpisana.

Pozostaje więc tylko przeprowadzenie komasacji. Znając powolne tempo, jakiem zazwyczaj posuwa się procedura komasacji, wobec najróżnorodniejszych recept biurokratycznych, niemających nic wspólnego z życiem realizacja samej komasacji przeciągnęłaby się na okres przynajmniej dwóch lat, co przy konieczności natychmiastowej odbudowy spalonych budynków jest rzeczą nie do pomyślenia. Siłą rzeczy pogorzelcy muszą przystąpić jaknajwcześniej do odbudowy a przystępować winni nie na gruzach swych spalonych domostw, a na miejscach wskazanych im przez komisarza, według projektu komasacyjnego.

Zrealizowanie powyższego zależy tylko od dobrej woli okręgowego urzędu ziemskiego w Kielcach, który z uwagi na wyjątkowe warunki powinien przysłać niezwłocznie geometrę, któryby wraz z komisarzem ziemskim sporządził prowizoryczny podział kolonji, oraz wskazał mieszkańcom teren pod budowę osiedli. To jest najważniejsza sprawa. Dalsza zaś procedura komasacyjna może pójść już zwykłym trybem.

Sądzimy, że w danym wypadku okręgowy urząd ziemski pójdzie po linji interesów mieszkańców wsi Rokitna, rozstrzygając tę sprawę w sensie przychylnym, albowiem od jego decyzji zależny jest przyszły dobrobyt tej wsi.

## Nabieranie bezrobotnych na kawał.

(g) Okazuje się, iż obecni gospodarze miast naszych, straciwszy grunt pod nogami, skutkiem nie otrzymania spodziewanych kredytów, zaczynają robić coraz ciekawsze eksperymenty, co w rezultacie może doprowadzić do wysoce niepożądanych następstw. Ostatnio np. zaszedł wypadek, który najlepiej uwidacznia skutki demagogji. Otóż kilku sprytnych osobników, korzystając z masowego bezrobocia i mając przedewszystkiem własny interes na celu, utworzyło tzw. „komitet bezrobotnych". Jest to organizacja samozwańcza i nielegalna, mimo to Magistrat sosnowiecki prowadził z nią układy, konferencje, a nawet za pośrednictwem komitetu wydawał bony żywnościowe i wypłacał różne zasiłki.

Naturalnie taki stan rzeczy sprowadzał coraz większe rozwydrzenie wśród komitetowców, aż doszło do tego, iż zaczęli natarczywie domagać się wszelkiego rodzaju świadczeń grożąc w razie odmowy gniewem tłumu i przysłaniem do Magistratu wszystkich bezrobotnych. Wtedy dopiero ojcowie miasta zobaczyli, iż sprawa posunęła się za daleko, to też chcąc wykręcić się z opresji, oświadczyli przywódcom, iż Magistrat z braku pieniędzy nie może nadal udzielać im zapomóg, natomiast doradzono komitetowcom, aby zwrócili się o pomoc do starostwa, które winno się bezrobotnymi zaopiekować i udzielić im wszelkiej pomocy. Takich absurdów nie trzeba dwa razy powtarzać, to też kilkuset bezrobotnych, na czele z komitetem, udało się onegdaj do starostwa, gdzie delegacja wysunęła szereg żądań, domagając się zaopatrzenia w węgiel i kartofle oraz podwyższenia zasiłków pieniężnych.

P. starosta oświadczył delegacji, iż żądania ich przedstawi władzom wyższym, zwracając jednocześnie uwagę, aby bezrobotni nie dawali wiary fałszywym informacjom i nie tracili czasu na bezcelowe chodzenie po różnych urzędach, gdyż sprawą bezrobotnych zajmuje się bezpośrednio Ministerjum pracy, wobec czego urzędy lokalne nic nie mogą w tej sprawie zrobić.

Z zajścia onegdajszego widać najlepiej taktykę towarzyszy magistrackich. Zdawało im się, iż rząd da każdą ilość pieniędzy na ich eksperymenty, a kiedy to zawiodło, umywają ręce i zwalają wszystko na urzędy państwowe, chcąc tym sposobem wykręcić się od odpowiedzialności. To się nazywa planową i celową gospodarka.

## Kronika Olkuska.

### Z ruchu budowlanego.

W roku bież. stanęło pod dachem kilka budowli prywatnych mniejszych rozmiarów w różnych punktach miasta, nie licząc oczywiście gmachu szkolnego. Wykończenie atoli wszędzie odłożono do następnego roku z braku funduszów. Przy ul. Głównej, prowadzącej z miasta do stacji, rozpoczęto budowę większej kamienicy, własność rejenta p. G. W budynku tym ma podobno się mieścić Sąd pokoju, hipoteka i inne urzędy państwowe. Pomysł skoncentrowania najpilniejszych urzędów w jednym gmachu i w punkcie odpowiednim, jest rzeczywiście dobry. Budynek ten jeszcze w roku bież. ma stanąć pod dachem.

### Czy istnieje w Olkuszu T-wo krajoznawcze?

W swoim czasie poruszaliśmy już tę sprawę. Dzisiaj pytanie to należy powtórzyć, gdyż ruchliwe dawniej to Towarzystwo, od dłuższego czasu nie okazuje żadnego życia. Wiadomo tylko, że gdzieś w zakurzonym pokoju w domu Banku Spółdzielczego leżą zapomniane bogate jego zbiory. Jeżeli jest zamiar zlikwidowania oddziału Tow. krajoznawczego, to lepiej odrazu to uczynić, wysyłając zbiory do Warszawy, a mieszkanie oddając do użytku potrzebującym.

## Ze sportu.

### Komunikat oficjalny Sosnowieckiego Podokręgu K. Z. O. P. N. Nr. 18.

(Sosnowiecki Podokrąg K. Z. O. P. N., Sosnowiec, Orla Nr. 8 m. 4, lok. Uthke — Telefon Sekretarjatu 6-99).

Wobec zajętych terminów rozgrywek o mistrzostwo przez międzymiastowe zawody, ustala się nowe terminy rozgrywek:

11-X „Wirginja" — „Warta" Częstochowa.

18 X „Wirginja"—„Zagłębianka".

8-XI „Świt"—„Victorja".

11 X „Sosnowiec" — „Victorja" rezerwy.

Zatwierdzono rozgrywki pomiędzy „Ruch" — „Tur" w dniu 27-IX jako rozgrywki o mistrzostwo.

# Kronika Zawiercia.

### Przejechany przez samochód.

Onegdaj na ulicy 3 Maja samochód, kierowany przez szofera Snakowskiego Franciszka, najechał na Andrzeja Barczaka, zawodowego żebraka. Barczaka natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie okazało się, że ma złamaną nogę, oraz doznał ogólnego potłuczenia. Szoferem zajęła się policja.

### Pociągnięcie do odpowiedzialności pokątnego doradcy.

Za nielegalne udzielanie porad prawnych i wprowadzanie w błąd publiczności, policja pociągnęła do odpowiedzialności pokątnego doradcę Dulejczyka Michała, zamieszkałego przy ulicy Srożnej 12.

### Lekkoatletyczne popisy sportowe.

Staraniem klubu sport. „Warta" odbędą się dziś lokalne popisy lekkoatletyczne o programie następującym: o godzinie 10 rano bieg 2000 metrów w dal, wzwyż i o tyczce. O godz. 2 popoł. na boisku „A" Tow. Akc. „Zawiercie". O godz. 2 popoł. na boisku rzuty oszczepem, dyskiem, kulą, skoki w dal, wzwyż i o tyczce. O godz. 3 m. 30 bieg 100 metrowy i sztafeto wy 400 metrów, oraz na zakończenie po za konkursem mecz bokserski.

# Życie gospodarcze.

## KRONIKA GOSPODARCZA.

**Zniżone taryfy eksportowe na węgiel w Czechosłowacji.** Czechosłowackie ministerjum kolei postanowiło ze względu na spadek eksportu węglowego znacznie zniżyć stawki eksportowe na węgiel. Ulgi te wchodzą w życie z dniem 1 października i wynoszą 25 halerzy, zaś w stosunku między stacjami czechosłowackiemi a niemieckiemi 45 halerzy od stu klg.

**Zastój eksportu zbożowego w Rumunji.** Miesiące sierpień i wrzesień uważane za okres najbardziej intensywnego ruchu zbożowego okazały się w tym roku miesiącami zastoju. Według statystyki ruchu kolejowego w czasie od 20 września dostawiono do wszystkich stacji kolejowych w Rumunji ogółem zaledwie 889 wagonów pszenicy, z czego większość przeznaczono dla użytku wewnętrznego. W celach wywozowych załadowano 316 wagonów w kierunku Konstancy i 49 w innych kierunkach.

**Polskie cło na besarabskie owoce.** Przed dwoma miesiącami Polska zaprowadziła wysokie opłaty cłowe na przywożone z Rumunji owoce, orzechy, winogrona i wino. Podwyższenie cel odbiło się bardzo silnie na besarabskim owocowym rynku, ponieważ Polska jest faktycznie jedynym krajem, dokąd Besarabja może zbywać owoce, które w tym roku stanowią jedyny artykuł wywozu besarabskiego. Wobec tego zrozumiałem jest, że besarabscy producenci owoców zostali przerażeni tym obrotem sprawy i zwrócili się do rządu rumuńskiego z prośbą o interwencję w Polsce. Kroki, poczynione w tym kierunku ze strony rządu rumuńskiego w Warszawie miały ten skutek, że początkowo rząd polski rzekomo robił nadzieję na zniżenie stawek celnych, lecz wkrótce okazało się, że ze względu na zarządzone przez rząd rumuński podwyższenie ceł importowych na węgiel polski z 680 lei na 4.000 lei, rząd polski pozostał przy dawnych stawkach cłowych.

**Światowe ceny zboża.** W związku z obecną kampanją eksportową zboża, przytaczamy w zestawieniu porównawczem w dolarach ceny za q zboża w poszczególnych centrach handlu zbożowego na kuli ziemskiej obok cen zboża polskiego: pszenica na dzień 29 sierpnia Chicago 5.82, New York 6.37, Berlin 5.24, Warszawa 4.63, Poznań 4.34. Żyto: na dzień 29 sierpnia Chicago 3.89, Berlin 4.03, Warszawa 3.10, Poznań 3.03. Jęczmień: na 29 sierpnia r. b. Berlin 5.80, Warszawa 3.93. Owies: na 29 sierpnia Chicago 2.65, Berlin 4.13, Warszawa 3.23

Z powyższego widać, iż zdolność konkurencyjna zboża polskiego pod względem cen jest nader wysoka, gdyż ceny te przeciętnie o 1 dolara na q są niższe, niż ceny światowe. Nie przesądza to jednak o trudnościach w ulokowaniu zagranicą tej nadwyżki zboża polskiego, którą r. b. dysponujemy.

# Trzeba pomóc Straży ogniowej w Grodźcu.

Powstała w roku 1912 grodziecka straż ogniowa ochotnicza wiejska rozwija się, pomimo stawianych trudności przez ówczesne władze okupacyjne, pomyślnie i już w latach następnych dosięgła liczby sześćdziesięciu członków czynnych, dobrze umundurowanych i wyekwipowanych w najniezbędniejsze przybory, oraz technicznie należycie wyćwiczonych, dowodem czego jest fakt, iż już w początkach swego istnienia zdobyła nagrodę na popisach konkursowych zagłębiowskich straży ogniowych.

Jedną z największych bolączek tej instytucji było to, iż nie posiadała własnego placu, a remiza wraz ze wspinalnią do ćwiczeń pobudowane były na placu p. Ciapały, wydzierżawionym w dodatku na bardzo krótki okres czasu. Po wyekspirowaniu umowy dzierżawnej, zarząd znalazł się w rozpaczliwem położeniu, z jednej strony z powodu żądania przez właściciela opróżnienia placu, z drugiej strony wskutek ogólnego kryzysu, wywołanego działaniami wojennemi i niemożliwością nabycia innego placu. Usiłowania zaś zarządu w kierunku uzyskania od gminy odpowiedniego terenu na przeniesienie zabudowań, spełzły na niczem, wskutek braku dostatecznego zrozumienia wśród niektórych członków Rady gminnej o potrzebie tak ważnej i pożytecznej placówki społecznej, pomimo, że wieś Grodziec w ostatnich latach dwukrotnie nawiedzona została przez pożary masowe, które bardzo znaczne części mieszkańców przyczyniły dotkliwe straty.

W rezultacie brakło i odpowiednio uzdolnionego kierownika technicznego i straż w roku 1922 zmuszoną była zawiesić czynność. W takim stanie letargu przetrwał do maja r. b.

Dopiero w tym czasie garstka ludzi chętnych i społecznie lepiej wyrobionych z wójtem i sekretarzem gminy na czele zdołała skłonić opornych obywateli do udzielenia straży pomocy we wskrzeszeniu tej tak pożytecznej dla ogółu placówki przez wyjednanie u rady gminnej przekazania Straży na własność placu gminnego przy ulicy Czeladzkiej.

To też w następstwie tego w maju r. b. zwołane zostało ogólne zebranie byłych członków Straży, na którem dokonano wyboru nowego zarządu i naczelnika i postanowiono niezwłocznie przystąpić do intensywnej pracy nad odbudową tej zaniedbanej placówki. Na prezesa zarządu powołano p. J. Pogorzelskiego, sekretarza Urzędu Gminnego, a p. F. Bednarka, miejscowego kupca i długoletniego byłego dowódcę oddziałowego straży kopalnianej Grodzieckiego Tow. na naczelnika. Obaj też nie szczędzą pracy dla wywiązania się z zadania.

Jednak pięcioletnia bezczynność straży i brak w tym czasie odpowiedniego nadzoru i konserwacji narzędzi i przyborów strażackich spowodowały ich ogromne zniszczenie, gdyż brak jest pieniędzy na sprawienie nowych węży w miejsce zmurszałych i bezużytecznych, oraz wyremontowanie sikawki i innych rekwizytów, nie mówiąc już o wzniesieniu chociażby prowizorycznego pomieszczenia dla narzędzi i niezbędnego ogrodzenia placu z takim trudem zdobytego. Składki członkowskie bowiem wynoszące zaledwie sześć złotych rocznie i otrzymana skromna zapomoga od gminy, w żadnym razie nie mogą wystarczyć na zaspokojenie nawet najniezbędniejszych potrzeb.

Zarząd straży wniósł podanie o poparcie materjalne do Sejmiku i dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, jednak jak dotąd bez skutku.

Obecnie dowiadujemy się, iż zarząd straży zamierza zwrócić się z prośbą do okręgu sosnowieckiego związku straży pożarnych Wojew. Kieleckiego o przekazanie mu w całości funduszu uzyskanego ze zbiórki w dniu 20 go września r. b. na rzecz Związku.

Czy usiłowania straży w kierunku uzyskania tak potrzebnej jej pomocy uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem przyszłość nam pokaże.

Smt.

# Austrja chciałaby zapomnieć o wojnie.

Wiedeń, w październiku, 1925 r.

Austrjacy nie byli nigdy wojowniczo usposobieni. A zwłaszcza wiedeńczycy. Łatwe przyjemności, beztroska atmosfera Prateru, lekki bummel na Karthnerstrasse i Ringach, wystarczały zawsze wiedeńczykowi do wytworzenia dobrego humoru, który budował mu złote mosty nad państwowym „Schlendrianem" i zgryzotami t. zw. austrjackiego gadania.

Po wojnie, pod wpływem odżuszczającej kuracji sanacyjnej, która „udała" się obewarztowi z ramienia Ligi Narodów, drowi Zimmermanowi nad wyraz świetnie, pacjent t.j. austrowiedeńczyk wyzdrowiał tak gruntownie, iż omal nie stracił swego niezawodnego humoru.

A humor ten był mu bardzo potrzebny. Zwłaszcza gdy nie stało środków na dotychczasowy tryb życia.

Wiedeń obecny nie jest już Wiedniem przedwojennym. Prawda, wszystko stoi na swem miejscu, i Ringi, i Graben, i Opera i kawiarnie..., ale brak humoru, szylingów i beztroski. Miasto i ludzie zasępili się. Drożyzna, brak zajęcia i dochodów, kłopoty wewnętrzne uczyniły z wiedeńczyków potrosze sensatów. Wesoły monde bumlujący jeszcze wieczorami i nocami w przytulnych lokalach barów, restauracji i varietes składa się może w 10 proc. z tubylców; większość to międzynarodowi gentlemani rozmaitej konduity.

Jedno tylko pozostało Wiedniowi — zamiłowanie do muzyki, tak koncertowej, symfonicznej jak i wojskowej. Ale i tej ostatniej odmianie produkcji muzycznych grozi niebezpieczeństwo sanacji. Wiedeń bowiem a przytem Wiedeń chrześcijańsko-demokratyczny i mieszczański projektuje skasowanie „armji". Armja austrjacka składa się aż z 4 dywizji o łącznej sile 20 000 ludzi. Ale że służba w szeregach trwa lat 12 i żołnierz zawodowy jest drogi a budżet austrjacki chudy, przeto chrześ. demokracji projektują skasowanie armji a podwyżkę pensji urzędniczych z powstałych oszczędności.

Gdy nie stanie armji, zniknął i orkiestry wojskowe, których produkcje muzyczne na placach i skwerach Wiednia wydają się mieszkańcom niezbędną atrakcją dni świątecznych.

Bakcyl oszczędności zaszczepiony przez dra Zimmermana przyjął się, jak widać, bardzo dobrze.

Z opozycją przeciw skasowaniu stałej armji wystąpili jednak... socjaliści. Z argumentami oszczędnościowymi swych przeciwników rozprawiają się przy pomocy argumentów politycznych.

— Nasza armja, mówią socjaliści, nie zagraża nikomu. Państwo zaś jest potrzebna, dzięki niej możemy się nie obawiać ewent. zamachów na republikę. Tę trochę wojska zabezpiecza kraj przed groźbą zaburzeń i zamieszek wewnętrznych.

Paradoksalna sytuacja! Prawica społeczna domaga się zupełnego rozbrojenia i zniesienia armji, w imię oszczędności — lewica socjalistyczna walczy o utrzymanie armji w imię bezpieczeństwa wewnętrznego.

Dr. Zimmerman może sobie powinszować: znalazł pojętnych uczniów, którzy prześcignęli mistrza.

# Z całej Polski.

### Wybory do Rady m. Piotrkowa.

Do Magistratu w Piotrkowie nadeszło pismo z wojew. Łódzkiego, z zawiadomieniem o zarządzeniu wyborów do Rady m. Piotrkowa na 8 listopada b. r. Za dzień zarządzenia wyborów uważać należy dzień 7 października — i od tego dnia liczą się wszystkie terminy, przewidziane regulaminem wyborczym. Przyszła Rada miejska w Piotrkowie składać się będzie z 33 radnych.

### Nowy film polski.

Od paru tygodni przygotowuje się nowy film polski zaczerpnięty z powieści p. Germana „Iwonka", reżyseruje p. Chaberski, grają p. Smosarska (rola tytułowa), Mieczysław Frenkiel, Węgrzyn, W. Brydziński, Roland, Wład. Grabowski, Jaracz, Gawlikowski i inni. Akcja rozgrywa się w Warszawie, w Gdyni (na okręcie), we Lwowie. Po ukończeniu „Iwonki" ma przyjść kolej na „Trędowatą" Mniszkówny. Film polski ma wszelkie warunki rozwoju, mamy bowiem doskonałe tereny do zdjęć, znakomitych aktorów, trzeba tylko jeszcze kapitału, umożliwiającego przyspieszenie tempa pracy i udoskonalenie techniki.

### Morderstwo przez kota.

W dniu 27 ub. m. mieszkańcy wsi Swarzędza pod Kaliszem byli świadkami tragicznej sceny, zakończonej śmiercią 24-letniej kobiety, spodziewającej się za miesiąc potomka. Przyczyną tej wstrząsającej sceny był kot, o którego sprzeczał się teść z synową. W czasie kłótni nerwowy starzec wpadł w taką złość, że chwycił za fuzję i strzelił do synowej. Młoda niewiasta, brocząc krwią, padła na ziemię, wijąc się w boleściach. W tej chwili wszedł do mieszkania szwagier ofiary i schwyciwszy leżący na stole nóż poderżnął jej jeszcze gardło. Morderców aresztowano i osadzono w więzieniu.

### Bójka żydów w synagodze.

Z Trzebini donoszą o bójce sjonistów z ortodoksami w synagodze z powodu objęcia rabinatu przez rabina Samozwańca, który wtargnąwszy do synagogi wbrew życzeniom ortodoksów, a popierany przez sjonistów objął rabinat. W czasie kazania, jakie wypowiadał tłum ortodoksów począł bombardować synagogę, rzucać stołkami i członków kahału spoliczkował. Przewodniczący kahału wezwał policję, która położyła kres awanturze.

### Strzał w pociągu.

Ofiarą zamachu padł świeżo dyrektor jednego z banków warszawskich p. Kowalski.

Dyrektor Kowalski jechał sam jeden w przedziale 2 klasy, pociągu osobowego bezpośredniej komunikacji Poznań — Rawicz. W chwili, gdy pociąg około godziny 18,40 znajdował się między Luboniem i Puszczykowem padł do przedziału, zajmowanego przez dyrektora K. celny strzał, raniąc go w policzek.

Równocześnie sprawca, względnie sprawcy, dali około 20 strzałów na szczęście bez poważniejszych następstw.

Pociąg zatrzymano natychmiast, ale mimo poszukiwań sprawcy strzałów nie odnaleziono. Po przybyciu do Czempinia zawezwany lekarz nałożył rannemu opatrunek, a komisarz policji sporządził o zajściu protokuł. Jednakże poszkodowany nie mógł udzielić wskazówek, któreby pozwoliły śledztwu rozwikłać zagadkę zamachu. W każdym razie sprawca strzałów musiał, według orzeczenia ekspertów, znajdować się na stopniach wagonu, strzał bowiem tak celny, jak w danym wypadku, nie mógł paść z innego miejsca w czasie biegu pociągu.

Według wersji, zebranych w Poznaniu, sprawca strzałów jest zredukowanym urzędnikiem a zamach był dokonany z pobudek zemsty.

### Dlaczego p. Cziczerin zatrzymał się pod Zgierzem?

Dnia 29 września dokonywano w różnych punktach odcinka Zielkowice—Łódź K. zamiany szyn, przyczem na 128 klm od Warszawy między stacjami Strykowem i Zgierzem pozostawiono jedną szynę, wystającą na zewnątrz.

Rezultatem tego było rozerwanie się kurjera paryskiego na dwie części, a mianowicie lokomotywa brankard, ambulans pocztowy, dwa slepingi i cztery wagony osobowe rwały z szybkością 80 klm. na godz. ku Łodzi, podczas, gdy trzy końcowe: lipski, restauracyjny i salonowy komisarza Cziczerina zatrzymały się przed Zgierzem ku zdziwieniu jadących tymi wagonami osób.

Tymczasem pierwsza część pociągu mknęła w najlepsze aż do Zgierza, gdzie zauważono dopiero brak tylnych wagonów.

Natychmiast też zawiadowca stacji Zgierz p. Stankiewicz wysłał lokomotywę z brankardem po zgubione wagony i zdołał je szczęśliwie do Zgierza przytransportować i złączyć z resztą składu pociągu.



# Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Jeżeli tak, to sprawdź, czy Twój przyjaciel, kolega, sąsiad — są członkami.

Wskaż im adres miejscowego Koła L. O. P. P., albo skieruj do Administracji „Iskry", gdzie przyjmuje się zapisy na członków.

# Czy nosisz znaczek członkowski?

# Nowe herezje.

Moskwa, w październiku 1925 r.

Mamy tu nowy zwrot polityki sowietów w stronę burżuazyjnego liberalizmu. Coś jakgdyby nową epokę reform w kierunku wolności i demokracji. Za zapowiedź takiego zwrotu uznała powszechnie opinja tutejsza mowę prezesa sowietu moskiewskiego i zastępcy prezesa Sownarkomu, Kamieniewa. Ciekawym jest fakt, że mowa ta była wygłoszona jeszcze w sierpniu, słyszeli ją tylko „wtajemniczeni", t. j. członkowie komitetu moskiewskiego partji komunistycznej, ale nagle we wrześniu zadrukowano całe płachty „Prawdy" i „Izwiestii" tą mową. Oczywiście — „cała Moskwa" zaczęła się zastanawiać nad tą enuncjacją i komentować ją. I nic dziwnego! W mowie są sui generis sensacje, o których zazwyczaj się nie mówi, choć nie są one tajemnicą.

P. Kamieniew przyznał, że choć urzędowo stwierdzono, iż wszystkie herezje i odstępstwa z partji komunistycznej zostały wypędzone, to jednak znowu znalazł się w partji prąd niebezpieczny, szkodliwy — niemal kontrrewolucyjny.

Na czem on polega? Komunizm czysty, t. zw. wojenny, został zlikwidowany; rząd sowiecki prowadzi w dziedzinie ekonomicznej politykę kapitalistyczną i — jak oświadczył ten że p. Kamieniew — „średnio-zamożny włościanin stanowi najważniejszą dla tej polityki osobę."

Stąd wypływa pytanie, czy w takich warunkach góra partji komunistycznej, t. zw. tej „główka", będzie mogła nadal samowładnie rządzić ogromnem państwem, czy nie będzie musiała czynić ustępstw stanowiącym likwidację polityczną władzy partyjnej. Otóż p. Kamieniew wyraźnie dał do zrozumienia, że takie ustępstwa, ale tylko w stosunku do mas włościańskich, trzeba będzie czynić.

Można będzie osłabić presję na włościaństwo, można dopuścić zamożnych włościan do sowietów, można nawet zaspokoić instynkty posiadania wśród chłopów, nie naruszając zupełnie dyktatury partji i organizacji instytucji centralnych i trzymając nadal w kleszczach inteligencję i burżuazję.

P. Zinowjew do tego programu p. Kamieniewa dodaje jeszcze jedną klauzulę: nie ruszać kominternu!

Oto katechizm „główki", ale są w partji heretycy — i o nich właśnie mówił p. Kamieniew. Nie wymienił ich z nazwiska, oświadczył tylko, że to są członkowie byłej opozycji robotniczej, która — jego zdaniem — ze skrajnej lewicy komunizmu przerzuciła się na skrajną prawicę. W wykładzie p. Kamieniewa poglądy tych nowych heretyków brzmią tak: „Zdobycze rewolucji w Rosji można ocalić tylko przez porozumienie z kapitalistycznym Zachodem. Trzeba więc wyrzec się wszelkich awantur kominternu nie tylko na zachodzie, ale i na wschodzie. Na wschodzie trzeba zachować neutralność. Nie można jednocześnie drażnić Anglji i żądać od niej kredytów. Trzeba zmienić odpowiednio prawodawstwo i cofnąć się na pozycję burżuazyjnej demokracji."

P. Kamieniew ostro i stanowczo wystąpił przeciw tej herezji, zapowiedział jednak reformy, wyliczając nawet konkretnie projekty nowych zarządzeń, a więc: dopuszczenie robotników do udziału w zyskach przedsiębiorstw sowieckich, ułatwienie włościanom dostępu do kooperatyw przez zmniejszenie wpisów i t. p.

Wreszcie dosyć mgliście zapowiedział rozszerzenie praw wyborczych do sowietów.

Widzimy więc z jednej strony w teorji walkę z „herezjami", a z drugiej w praktyce uwzględnianie postulatów tychże heretyków.

Dodajmy do tego zapowiedź szerokiej amnestji, która ma być ogłoszona w rocznicę rewolucji 7-go listopada i objąć ma całą emigrację, a będziemy mieli obraz gorączkowej zmiany fasady budynku sowieckiego, będącej wyrazem głębszych przeobrażeń politycznych i ekonomicznych wewnątrz tego gmachu.

A. Z.

## Ze świata.

### Pp. Millerand i Poincare, jako adwokaci.

„L'Ere Nouvelle" donosi, że w tych dniach w sądzie w Paryżu odbędzie się proces, który budzi szczególne zaciekawienie nie ze względu na treść, ale na osoby występujących w nim adwokatów. Z jednej strony w imieniu domu handlowego „Crepe de Chine", produkującej wstążki, staje p. Millerand, z drugiej strony w imieniu innej firmy, wyrabiającej taki sam towar — p. Poincare. Chodzi o podrabianie gatunku wstążek!

### Carnicin skazana na 8 lat więzienia.

Zabójczyni Panica panna Mencin Carnicin została onegdaj skazana na 8 lat ciężkiego więzienia. Oskarżona, którą jako chorą wnoszono na salę sądu przysięgłych, przyjęła wyrok zupełnie spokojnie.

### 100 dzieci maharadży.

O maharadży Patiali, który odbywa teraz podróż po Europie, a przed paru tygodniami bawił w Genewie, krążą egzotyczne anegdoty na temat jego niezmierzonych skarbów, filantropji, kultów i żon. Jeden z dziennikarzy szwajcarskich postarał się jednak o wiadomość która uzupełnia liczbowe sensacje, dotyczące księcia hinduskiego. Oto dowiedział się, że maharadża ma sto dzieci! Sto, a może nawet o tuzin więcej. Potężny władca nie zna zupełnie dokładnie liczby.

### Bogaty żebrak.

W szwedzkiem mieście Bengtsfors aresztowano pewnego osobnika, który chodził z katarynką i żebrał. Dochodzenia wykazały, iż żebrak ów posiada własne auto i własnego szofera. Bezczelny dziad nie wstydził się jeździć autem od wsi do wsi, przyczem opowiadał ludziom, że bola go nogi i dlatego nie może chodzić. Dziennie zarabiał około 40 koron (szwedzkich), szoferowi płacił dobrą pensję wraz z wiktem. Gdy go ujęto miał przy sobie uzbieranej gotówki 300 kor. i książeczkę wkładkową na 3 tys. kor. Ustalono także, że bogaty dziad lubił bawić się, a raz nawet odbył lot aeroplanem. Oczywiście na razie będzie musiał za kratami zaniechać przejażdżek i wylotów.

### Nowa fala śpiączki w Anglji.

W Anglji wybuchła znowu epidemia śpiączki. Zanotowano w tym roku 1869 wypadków, przyczem procent śmiertelności jest większy niż ubiegłego roku. Z tego powodu panuje w Anglji silne zaniepokojenie, gdyż lekarze nie mają sposobu na powstrzymanie tej strasznej epidemji.

JAN SASSMANN.

# List do filantropa.

Przełożył Mar. T.

Wiele tygodni nosił ten list przy sobie. Nie miał jednak odwagi go wysłać; gdyż treść listu brzmiała:

„Szanowny Panie!

„Pół roku temu, podczas swego pobytu w stolicy, zgłodniałego i w łachmanach — jak się to mówi — wziął mnie pan z ulicy. Byłem wówczas bez energji, bez nadziei, bez siły, bez woli — słowem: stracony człowiek. Nie zgadzam się z tem, jakobym ja sam tylko był temu winien, gdyż w odniesieniu do drugich nie miałoby to sensu; uważam za zupełnie zbyteczne wzmacniać zarozumiałość i dumę drugich przez przyznanie się do własnych win i błędów.

„Uważam tedy, że mam pełne prawo posiadania właśnie tych cech charakteru, jakie posiadam: leniwy i żądny użycia, tchórzliwy i namiętny, kłamliwy i zarozumiały. Mimo tych wszystkich właściwości byłem — choć brzmi to nieco dziwnie — fanatycznym moralistą. Wydawałem najbezwzględniejsze sądy o ludziach leniwych, a przytem żądnych użycia, tchórzach, a przytem namiętnych, kłamliwych a zarozumiałych. Fanatycznie zwalczałem tych wszystkich, którzy niezupełnie odpowiadali mym ideałom godności człowieczej.

„Nie jest wykluczone, że tylko dlatego ustaliłem sobie tak doskonały ideał człowieka, gdyż, jako niedający się osiągnąć, nie zobowiązywał mnie do niczego, tak jak ktoś chce zreformować świat, by sobie oszczędzić konieczności utrzymywania własnego mieszkania w porządku. Możliwe, że tak było — wówczas jednak wierzyłem święcie w me posłannictwo. Dziś wiem, że walczyłem tylko z sobą samym, że nienawidziłem tylko to, czem sam byłem.

„Widziałem w Londynie najdzielniejszych policjantów o fizjognomjach przestępców, wśród licznych mych wędrówek po salach sądowych Berlina napotykałem na niemiłosiernych sędziów o typach prawdziwie kryminalnych, w Paryżu opowiadano mi o budzącym postrach prokuratorze, który po mistrzowsku umiał posyłać ludzi po śmierć z rąk kata, a pewnego dnia został zdemaskowany, jako obrzydliwy rozpustnik. Brudnemi swemi namiętnościami zatruł setki niewinnych duszyczek dziecięcych.

„I mnie pewnego dnia zdemaskowano, a wówczas wszyscy ci, których naraziłem sobie niejednym bezwzględnym sądem o ich słabościach i podłostkach, nie znali litości. Nienawiść ich zerwała wszelkie tamy i porwała mnie ze sobą. Była to jakby katastrofa żywiołowa. Prosić mych wrogów o pobłażliwość było niemożliwe, gdyż nie posiadałem już władzy, by ich zmusić do tej pobłażliwości; pozatem zaś poczęści zadowolony byłem z tego okrucieństwa, z jakiem mnie niszczyli, gdyż dawało mi ono możność, nawet w tym moim upadku, jeszcze czuć się wyższym od nich i ich podłości: nienawiść ich, ich zemsta były słuszne, ale w chwili, gdy wymierzali mi sprawiedliwość, czułem się lepszym od nich.

„I tak się stało, mój przyjacielu, że pewnego dnia znalazł mnie pan wpółzgłodniałego na ulicy i mógł się pan stać mym dobrodziejem. Nie mogłem się przecie bronić przeciw temu.

„Mój dobroczyńco i mój przyjacielu! Umożliwił mi pan rozpoczęcie nowego życia w małem miasteczku, w którem pan żył. Teraz mieszkam u pana już sześć miesięcy. Zajmuję pusty pokój w dużym, należącym do pana domu. Wstaje pan rano o wpół do ósmej, posługaczka przynosi panu śniadanie. Naturalnie i ja od pierwszego zaraz dnia musiałem wstawać również o wpół do ósmej rano i śniadać o ósmej, bo inaczej posługaczka pańska nie mogłaby na czas posprzątać. Gdy nie uczyniłem tego pierwszego dnia, zdawało mi się, iż w pańskich oczach dostrzegam błysk niezadowolenia. Złamany, jak byłem wówczas, nie miałem odwagi walczyć z tym faktem, że pan płaci posługaczce i że musiałby pan także jej zapłacić za czas, jakiby straciła przeze mnie.

„Na śniadanie pił pan kawę z mlekiem. Niema rzeczy, której bym więcej nienierpiał, jak kawa z mlekiem. Od lat przywykłem pić na śniadanie herbatę z koniakiem, z najlepszym

### Inne życie na Marsie.

Astronom obserwatorjum na górze Wilsona w Stanach Zjednoczonych p. Jone zakomunikował na zjeździe astronomów Ameryki, że udało mu się sposobem spektroskopicznym ustalić odsetek tlenu i wodoru w atmosferze Marsa. Według jego obserwacji pierwiastki te są tam w ilości daleko niższej niż na ziemi. Ilość tlenu wynosi np. zaledwie 60 proc. ilości jej w atmosferze dokoła wierzchołka Ewerestu, a wodoru zaledwie 5 proc. ilości znajdującej się w atmosferze góry Wilsona. Stąd wynika, że jeżeli jest życie na Marsie, to nie może być ono takie, jak na ziemi.

### Oryginalny protest.

Ruch tramwajowy w Tien-Tsinie (Chiny) uległ pewnego dnia przerwie w warunkach dość niezwykłych. Kondukt żałobny, towarzyszący zwłokom, zatrzymał się w pewnej chwili i trumna, zawierająca ciało ofiary wypadku tramwajowego, została umieszczona na torze tramwajowym w tem samem miejscu, gdzie zdarzył się wypadek. Wysiłki policji, chcącej usunąć niespodziewaną przeszkodę nie zdały się na nic wobec postawy tłumu. Ruch tramwajowy został podjęty nanowo dopiero po zjawieniu się na miejscu przedstawicieli administracji tramwajów tientsińskich, po złożeniu przez nich kondolencji wdowie ofiary wypadku, oraz po zaofiarowaniu przyzwoitej indemnizacji pieniężnej.

## Działalność władz sowieckich na prowincji.

„Izwiestja“ cytują różne oryginalne uchwały i rozporządzenia lokalnych władz sowieckich.

Jest to zbiór prawdziwych osobliwości.

Oto np. w Ardatowie gub. Symbirskiej ukazało się następujące postanowienie obowiązujące:

„Za głośną rozmowę i inne ekscesy (sic!!!) milicja karać będzie na miejscu grzywną w wysokości do 300 rubli.

2. Zabrania się przechodzenia przez rzekę inaczej jak przez most.

3. Lak i politura będą traktowane jako napoje wyskokowe.

Milicję ardatowską przewyższyła jednak w swojej literaturze milicja w Aczyńsku (na Syberji).

Znaleziono tam takie np. protokuły: „Przy rewizji znaleziono jedną kroplę samogonki“ (tj. wódki). Albo tak: „Wykryto sześć kropel samogonki“.

Milicja, która chodzi na rewizję z kroplomierzem, jest doprawdy jedyna w swoim rodzaju, ale to nie wszystko.

Ta sama milicja aczyńska spisała razu pewnego taki protokuł:

# Czas odnowić przedpłatę na październik!

**Najwygodniej jest prenumerować „Iskrę“ wprost w Administracji przy ul. Dębińskiej 1.**

Biura Administracji otwarte są w dnie powszednie od godziny 9 ej rano do godziny 7 ej wieczorem, w dnie świąteczne od godziny 9-ej do 11-ej rano.

**Czytelników naszego pisma uprzejmie prosimy o regularne uiszczanie prenumeraty**

najpóźniej do 10 go każdego miesiąca, gdyż zalegającym z przedpłatą będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą wysyłkę „Iskry“.

**Prenumerata „Iskry“ wynosi miesięcznie — 2.50 zł.**
**Z odnoszeniem lub przesyłką pocztową — 3.00 zł.**

„Iskra“ jest jedynym wszechstronnym organem Zagłębia, jest pismem bezpartyjnem i szybko informującem.

WYDAWNICTWO „ISKRY“.

„W bójce poszkodowanemu zadano ranę długości 4 metrów i szerokości 3 metrów“.

Nic podobnego zdaje się nie stwierdził żaden protokuł policyjny rana o powierzchni 12 metr. kw.

Jakiej bowiem wysokości i objętości musiał być sam poszkodowany!

# Sensacyjna ankieta.

### Czy z Europy możnaby stworzyć Stany Zjednoczone.

Głośny autor książki „Paneuropa“, propagującej ideę Stanów Zjednoczonych Europy, hr. Coudenhove-Calergi zwrócił się do najwybitniejszych mężów stanu i polityków naszego kontynentu z zapytaniem, czy uważają utworzenie federacji europejskiej za rzecz konieczną i możliwą do zrealizowania.

Odpowiedzi w liczbie przeszło stu stanowią interesującą i charakterystyczną dla przeżywanej przez nas chwili książkę. Zabierają w niej głos z Francuzów: Painleve, Herriot, Caillaux Lichtenberger, Barbusse; z Włochów: hr. Sforza, Nitti, Schanzer, ks. Colonna; z Czechów: Benesz i Svehla: z Niemców: hr. Bernstorf, Bernhard, Harden, Einstein, Kessler, Löbe, Kaizerling; z Austrjaków: ks. Seipel i b. kanclerz Rener. Poza tem prezes ministrów Cankov, premjer grecki Michalakopulos, minister holenderski Carnabeck, hr. Aponyi, zmarły niedawno minister łotewski Mejerowicz, b. premjer litewski Petrulis i wielu innych. Z Polaków odpowiedzieli Antoni Wieniawski, b. wiceminister skarbu i poseł Liebermann.

Galerja zatem liczna i interesująca, a pośród wyrażanych opinji cała skala uczuć i myśli od entuzjazmu i patosu począwszy, a skończywszy na ironji i sceptycyźmie.

Naogół najkategoryczniejsze są głosy francuskie i wszystkie bodaj wypowiadają się za koncepcją europejską. Wśród głosów niemieckich rozbieżności wielkie w zależności od stanowiska politycznego autorów. Wielu z nich korzysta z ankiety nie tyle w celu zbliżenia Stanów Zjednoczonych Europy, ile w celu obalenia traktatów pokojowych.

Były premjer litewski p. Petrulis wierzy w zasadzie w możliwość federacji europejskiej, ale przed jej utworzeniem domaga się zwrotu... Wilna.

Dr. Benesz, nie widząc w idei samej jedynie chimery i utopji, wierzy w jej stopniową realizację i w obudzeniu się „sumienia europejskiego“.

„Europa jest już dziś tylko małym kantonem świata“—mówi p. Herriot.

A doktór Alfred Kerr oświadcza dowcipnie:

„Ankietę pana otrzymałem we Włoszech, gdzie bawię obecnie. Tutaj przychodzą mi na myśl następujące fakty historyczne: Potęga Pizzy została w roku 1284 złamana przez Genuę. Siły Genui zniszczyła w roku 1380 Wenecja. Dzisiaj są Włochy zjednoczone... To jest moja odpowiedź na ankietę w sprawie „Paneuropy“.

## ROZKŁAD JAZDY

**pociągów osobowych w Sosnowcu**

obowiązujący od dn. 1 października 1925 r.

### PRZYCHODZĄ:

**Z Katowic:** 0.40, 1.21, 2.23, 4.48, 6.53, 8.13, 8.58, 9.53 (posp.), 10.08, 11.43, 13.00, 13.28, 14.13, 14.58, 15.50 17.14, 17.40, 18.53, 19.28, 20.14, 22.23, 23.18.

**Z Warszawy:** 1.02 (posp.), 7.44, 12.52 (przez Dęblin), 19.53 (posp.), 22.10.

**Z Dęblina:** 2.35.

**Ze Zdołbunowa:** 19.36,

**Z Maczek:** 1.37, 7.15, 16.25, 12.24 (połączenie z Krakowa).

**Ze Szczakowy:** 4.25, 23.05.

**Z Łodzi:** 3.46

**Z Dąbrowy:** 21.32.

**Z Ząbkowic:** 6.04, 8.36, 15.25, 17.00, 18.37.

**Z Zawiercia:** 10.00.

**Z Częstochowy:** 10.40, 13.50, 17.33, 23.40.

**Z Kazimierza:** 6.49. 15.58, 20.03, 22.39.

### ODCHODZĄ:

**Do Warszawy:** 1.26, 8.19, 9.59 (posp.), 17.19 (przez Dęblin), 22.29.

**Do Częstochowy:** 4.55, 11.50, 14.18, 17.45.

**Do Szczakowy:** 18.00 (z wagonem do Krakowa) 0.42.

**Do Zawiercia:** 6.56.

**Do Maczek:** 4.00 (z wagonem do Krakowa) 6.00, 13.05, 20.20.

**Do Dąbrowy:** 19.34.

**Do Dęblina:** 2.30.

**Do Zdołbunowa:** 10.15.

**Do Ząbkowic:** 13.33, 15.05, 15.53, 18.55.

**Do Łodzi:** 23.23.

**Do Katowic:** 1.07 (posp.), 2.46, 3.51, 6.07, 7.20, 7.54, 8.41, 10.05, 10.45, 12.28, 12.58, 13.55, 15.30, 16.28, 17.38, 18.42, 19.43, 19.57 (posp.), 21.38, 22.15, 23.9, 23.47.

**Do Kazimierza:** 5.02, 14.32, 18.47, 20.35.

## Kącik humorystyczny.

### Narzeczony z ogłoszenia.

— Panno Marjo! Aczkolwiek poznałem cię pod znakiem „Dulcynea“ z doniesień osobistych, kocham cię nad życie! Decyduj, ale prędko; będziesz moją żoną?

— Ależ cóż panu tak pilno?

— Bo za godzinę, jeśli nie zadecydujesz, muszę się spotkać z drugą ofertą pod godłem „Esmeralda“!..

### W kilka miesięcy po ślubie.

Młodzi małżonkowie są dziś na bakier ze sobą.

— To tak — woła pani — przed ślubem mówiłeś mi, że mi stworzysz raj, a teraz nie chcesz mi kupić sukni jedwabnej!

— Moja duszko, czego ty chcesz odemnie? — odpowiada pan — Słyszałaś też kiedy, aby ktoś w raju nosił suknie i do tego jedwabne!

### Z amerykańskiej recenzji.

Miss Thomson w roli „Damy kameljowej“ umarła z takim naturalizmem, że obecny w teatrze ajent Towarzystwa ubezpieczeń życiowych zatelegrafował po przedstawieniu do swojej dyrekcji o wyasygnowanie jej spadkobiercom ubezpieczonej sumy.

koniakiem francuskim. Gdybym poprosił był o herbatę z koniakiem, dałby mi pan napewno, nawet z koniakiem francuskim, gdyż lubi się pan postawić.

„Ale czy to byłoby wszystko? Czy nie sądzi pan, że przyjmujący coś — w chwili, gdy przyjmuje — ma prawo być silniejszym od dającego? Kto ma się poświęcić? Kto ma złożyć ofiarę ze swego „ja“? Ten, który daje, czy ten, który bierze? Jest to jedno z najtragiczniejszych i najmniej wyświetlonych pytań, które dręczą ludzkość. Także i my obaj nie mieliśmy odwagi rozstrzygnięcia go.

„Dalej dał mi pan możność pracowania w swem przedsiębiorstwie „importu towarów kolonjalnych“. Prowadziłem panu książki. Pan sam jest tem, co powszechnie określa się mianem filistra: wydaje pan mało pieniędzy, prowadząc życie wprawdzie wygodne, lecz ciasne. Również i mnie dawał pan bardzo mało. W pierwszych tygodniach trzymał mnie pan zdala od kasy i pieniędzy, gdyż udało się panu wyważać, że na jednej z poprzednich mych posad popełniłem niewielką defraudację.

„Stopniowo począł pan zawierzać mi pieniądze, najpierw kwoty upokarzająco niskie, tak niskie, że surowa pańska kontrola prawie że zabijała kiełkujące znów moje poczucie własnej godności. Pan domyślił się tego i eksperymentował pan dalej. Widziałem, jakie uczucia władały panem, gdy mi pan polecił pewnego dnia: „Kochany Maksiel Bądź tak dobry, idź do banku, podejmij ten czek na dwa tysiące (słowa „dwa tysiące“ wypowiedział pan ze szczególnym naciskiem) i wpłać o XX. i Sp. tę sumę na mój rachunek!“

„Czułem wówczas całkiem dokładnie, z jakiem naprężeniem będzie pan czekał, czy wrócę z pokwitowaniem, „czy nie, czy zdefraudyję panu pieniądze, czy też nie. Drżącą dłonią wręczył mi pan czek, zdenerwowany, jak zły gracz, którego chciwość wygranej odebrała zdolność panowania nad sobą.

„Wypełniłem pańskie zlecenie w porządku. Od tej chwili owładnęła panem namiętność i rzeczywiście — zupełnie, jak zapamiętały gracz — stawiał pan kwoty coraz wyższe na tę jedną kartę. Miesiąc temu oddał mi pan prowadzenie kasy, w której znajdowała się wówczas suma bardzo wysoka. Gdy przedkładałem panu kwity, badał je pan zawsze bardzo dokładnie, a w rysach pańskich znać było odblask nieziemskiej rozkoszy, gdy nabrał pan pewności, że kwity nie były podrobione.

„Była to gra cyniczna. Pańską stawką w tej grze jest to, że uważa mnie pan za zdolnego do popełnienia każdej podłości. Wygraną pańską stanowi to, iż czuje się pan dumny, gdy jej nie popełnię!

„Nikt jednak nie ma prawa być z tego dumnym, jak tylko ja! Tylko ja sam!

„Czyż pan jest Bogiem moim, że pan ośmiela się ważyć moje złe i dobre uczynki, moje sumienie?

„Gdy pan będzie czytał ten list, będzie już dokonane, co następuje: zdefrauduję panu sumę, która mi wystarczy na upicie się najlepszym szampanem (pan jest zbyt skąpy, by sobie pozwolić na podobną przyjemność). Za pieniądze pańskie upiję się w tej restauracji, do której zachodzi pan raz na tydzień, wieczorem, by wypić szklankę piwa. Skoro pan wejdzie do lokalu, dojdę do pana i wobec wszystkich — spoliczkuję! Tak jest! Ja pana spoliczkuję! By za swą słabość spoliczkować samego siebie, na to nie mam odwagi!

Maks Kridel.“

— — — — — — — — —

Moralność całego miasteczka była wzburzona wiadomością, jaka ukazała się w pisemku miejscowem, iż szanowany powszechnie kupiec, Mikołaj Schmidt, w najpierwszej restauracji miasta bez wszelkiego powodu spoliczkowany został przez niejakiego Kridla, któremu swego czasu udzielił mieszkania, utrzymania i zajęcia.

Czyżby istotnie bez wszelkiego powodu?

**Sklep galanteryjny „HELENA"**
ul. Warszawska Nr. 16.

Poleca: Bieliznę męską, krawaty, rękawiczki, trykotaże, kapelusze i drobną galanterję. Przybory dla pp. wojskowych i urzędników, bieliznę damską i dziecinną z własnej — wytwórni od najskromniejszej do najwykwintniejszej. — Całkowite wyprawki dla niemowląt. Przyjmuje w zakresie bieliźniarstwa wszelkie zamówienia.



**Złe Trawienie**
ZAPARCIE STOLCA
NADWERĘŻA DUSZĘ i CIAŁO
Aptekarza Rich. Brandta
**Szwajcarskie Pigułki**
Od 50 lat w całym świecie znany środek przeczyszczający.
Działają łagodnie i skutecznie.
5710-3 DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Dyrekcja dziennych i wieczorowych Praktyczno-Wyższych Kursów Handlowo-Buchalteryjnych
**O. WOLSKIEJ w Sosnowcu Konstantynów, przy ul. Kamiennej 6.**
przyjmuje zapisy kandydatów obojga płci na kurs 2-letni, 1-roczny, 1/2 roczny, 3-ch miesięczny w godz. od 12 — 2 i od 6 — 8
Przedmioty wykładane są następujące:
Księgowość: handlowa, rolnicza i kameralna, korespondencja, arytmetyka, nauka o handlu, kantor praktyczny, prawo, towaroznawstwo, ekonomja, geografja, poprawienie charakteru pisma, pismo ozdobne, stenografja i pisanie na maszynach, języki: esperanto, niemiecki, francuski, angielski, rosyjski wraz z korespondencją podług metody Berlitza.
UWAGA: Stenografji lub poprawienia charakteru pisma wyucza się bezpłatnie słuchaczy powyżej wymienionej szkoły.
5245-3 Po ukończeniu i zdaniu egzaminu absolwenci i eksterniści otrzymują świadectwa z prawami szkół wyższych.

**Przewrót w kosmetyce!**

Odmładzający krem „Radium" Lenoir 72 usuwa bezpowrotnie zmarszczki, piegi oraz wszelkie defekty cery w ciągu 14 dni. Sposób użycia: należy twarz co rano masować kremem „RADIUM" Lenoir 72, w pół godz. zaś po użyciu umyć się w ciepłej wodzie z boraksem, poczem pokryć twarz ponownie lekką warstwą kremu i upudrować się pudrem „RADIUM". Jako uzupełnienie kuracji cery, polecamy Mydło i Otrąbki Radium. Sprzedają składy apteczne: w Sosnowcu: Jagiellowicz, Reiner, Frydecki, Kwiatek, Juskowicz, Lancman, Szpigiel i inne w Będzinie: Misiórski, Ejbuszyc, Regirer, Weksselman i inne, w Dąbrowie: Grochowski, Moneta i inne 3867

**Państwowa Szkoła Majstrów Budowlanych w Warszawie,**
przy Państwowej Szkole Budownictwa, ul. Wspólna, nr. 81.
Zapisy kandydatów do dnia 15 października
Egzaminy wstępne w drugiej połowie października.
Wykłady od dnia 3 listopada.
Prospekty do nabycia na miejscu, zamiejscowym wysyła się pocztą.
6489

Zakład ortopedyczny
**A. KON, w Będzinie, Kołłątaja 28.**



Wykonywa paski rupturowe dla największych roptur, gorsety ortopedyczne, aparaty, oraz proteozy i inne.
Artykuły powyższe były wystawione na V Targach Wschodnich
5628-3

**Panie, dbające o swoją cerę używają tylko crem „LACTOLIN"** jest najradykalniejszym i wypróbowanym kosmetykiem dla pielęgnacji cery. Przeciw czerwoności, chropowatości, piegom, plamom, wągrom i opaleniznie. Udelikatnia i wybiela twarz. Dla panów po goleniu i masaży jest najlepszą antyseptyką i zabezpiecza od wszelkich podrażnień i pękania skóry—utrzymując jej elastyczność.
Po użyciu cremu „LACTOLIN" cera staje się świeżą i młodzieńczą. Żądać w aptekach i składach aptecznych 5374
Hurtowym dostawcą na Kielce jest skł. apt. Kalicki, na Sosnowiec Jagiellowicz, Skład główny: FR. KLIMKIEWICZ Częstochowa ul. Kościuszki 58, tel. 82

„SFINKS"
Dla młodzieży dozwolony.
Od wtorku 29-go września do 4-go października
**„Uroda życia"**
dramat w 2 serjach 12 aktów razem według powieści Stefana Żeromskiego!
W roli głów. Marja Brydzińska i Józef Węgrzyn. 6438

**Choroby piersiowe są uleczalne!**
Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że
**„Balsam Thiocolan-Age"**
jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym
Zalecany przez powagi lekarskie
**„Balsam Thiocolan-Age"**
leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel, katar, ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. 5792
Sprzedają apteki. Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie

**„Szwajcarskie gorzkie zioła"**
(z kogutkiem)
znakomicie ułatwiają funkcje organów trawienia.
Idealny środek przy zaparciach i przeciwko otyłości. 4930
Sprzedają apteki i składy apteczne

**Matki!** Żądajcie w aptekach i składach aptecznych, hygienicznej przysypki dla dzieci
**„Puder Dzidzi"**
utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości. 4927

**Ból głowy i migrenę**
usuwają
**proszki z KOGUTKIEM**
dla dorosłych.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

**HEMOROJDY.**
Czopki hemorojdalne Gąseckiego (z Kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, swędzenie, zmniejszają guzy (żylaki).
Żądać w aptekach. 6035

Pierwsza Dąbrowska Fabryka wyrobów z marmuru, kamienia i cementu oraz Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarska
**F. FOCHTMAN**
w Dąbrowie Górniczej na Redenie. Dom własny.
Wykonywa: Pomniki i groby. Toczaki do ostrzenia narzędzi.
Roboty meblowe.
Blaty bilardowe. Umywalnie. Stoliki.
Tablice do celów elektrycznych.
Wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres kamieniarski.
Roboty z cementu:
Schody mozaikowe,
schody betonowe,
płyty trotuarowe,
rury i posadzki.
Za gotówkę i na raty.
6426-3

**Reklama jest dźwignią handlu!**

**ZAKŁADY DRUKARSKIE**
Akc. Tow. DRUKARSKIEGO i WYDAWNICZEGO „KURJER ZACHODNI" S. A.
Sosnowiec, ulica Dęblińska Nr. 1.
WYKONYWUJĄ WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

Czy znasz już MYDŁO i PROSZEK do prania **„BLASK"?**
Przekonaj się o dobroci i wydajności MYDŁA i PROSZKU do prania **„BLASK"** a już więcej innego nie kupisz.
Czy zauważyłaś, ile czasu, pracy, bielizny i pieniędzy zaoszczędza mydło i proszek do prania **„BLASK"**
Oszczędza Twą pracę, bieliznę i czas tylko PROSZEK do prania i MYDŁO **„BLASK"**
6483-4 REPREZENTACJA:
**Tow. J. Ordon, Częstochowa, Rynek 21.**

**ZAWIADOMIENIE.**
Po paroletniej przerwie zostaje na nowo otworzona z dniem 1 października
**pracownia sukien „HELENA"**
w Sosnowcu, ulica Piłsudskiego Nr. 12 m. 1.
Przyjmuje do roboty suknie i bieliznę damską i dziecinną, z własnych i powierzonych materjałów.
Polecając się łaskawym względom dawniejszej i nowej Klijenteli pozostaje
6506 Z poważaniem Helena Malinowska i S-ka.

## OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 8 października 1925 r. o godzinie 10-ej i pół rano w Sosnowcu przy ulicy Leszno nr. 5, w fabryce odlewów stal. należącej do firmy „J. Chrzanowski", to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I term. ruchomości oszacowanych na 2000 zł., a należących do tejże firmy „J. Chrzanowski" składających się z 1 tokarni dołowej na rzecz firmy „K. Gamper i W. Fitzner".

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.
6591 Komornik Sądowy Stefan Morgiewicz.

## OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 8 października 1925 r. o godzinie 11 rano w Sosnowcu przy ul. Sławkowskiej pod nr. 4 w fabryce papieru należącej do firmy „P. Lamprecht" to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości oszacowanych na 600 zł., a należących do tejże firmy „P. Lamprecht" składających się 1350 kg. kartonu w rolach, na rzecz Chaskiela Birmana.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.
6593 Komornik Sądowy Morgiewicz.

## OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ul. Kołłątaja 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza, iż w dniu 8 października 1925 r. o godz. 10-tej i pół rano w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza nr. 11, w sklepie należącym do Edwarda Templina, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z 18.000 sztuk papierosów różnych gatunków i 8 kg. tytoniu na rzecz G. Kucnarkównej.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.
6529 Komornik Sądowy Morgiewicz.

# Drobne ogłoszenia.

## Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Otomany dywanikowe tanio. Za gotówkę i na raty. Pogoń, Zielona Nr. 23. 6495-1

Meble otomany różne do wyboru za gotówkę i na raty. Sosnowiec Pogoń, ulica Nowopogońska Nr. 17. Bracia Antczak. 5709-12

Sprzedam maszynę do wyrabiania trykotów 65 cent. długa, w dobrym stanie. Zawiercie ul. Szeroka 5 Józef Rokicki 6192-1

Wózki dziecinne, rowerki, drezynki, łóżeczka, łóżka. Ceny fabryczne Sosnowiec-Pogoń Orla 18 6596

Sprzedam „Forda" pół-omnibus, 9-io osobowy, ekonomiczny i szybko bieżny, na nowych gumach. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 6555-1

Do sprzedania piekarnia z urządzeniem w Dąbrowie Górn. Wiadomość Cianciara, Sobieskiego 25 6578-2

Sprzedam: palto męskie, czapkę fokową, łóżeczko dziecinne, różne zabawki Jasna 16. Przybylska. 6540-2

Tanio sprzedam sklep spożywczy z towarem, urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość: Sosnowiec-Sielce, Śląska 12 6514

Jest do sprzedania pies angielski buldog. Wiadomość: Sosnowiec, Sielecka 11 6613

W Katowicach i okolicy domy bardzo tanio do nabycia, oraz różnego rodzaju interesa. Sosnowiec, Sienkiewicza 6-2. 6611

Tarki do prania, wanny, wanienki i naśladówki posiada stale na składzie zakład Blacharsko - Mechaniczny B. Pelka, Długa 22 6249-3

Meble otomany i kanapy nowe różne za gotówkę i na wypłat cena jednakowa w pracowni stolarskiej Józefa Czernego Będzin, ul. Modrzejowska 14. dom własny 4938-1

Odstąpię sklep spożywczy z urządzeniem, towarem, mieszkaniem zaraz za 1,200 zł. Sosnowiec, Wysoka 1. 6597

Warsztatów stolarskich kilka zakupię. Zakłady L. Rubik, Wronia 4. 6595 2

Sprzedaje się dwa używane silne samochody osobowe. Obejrzeć można w Hucie „Milowice" 6[illegible]

Sprzedam szafę, stół rozsuwany dębowy. Sosnowiec, Szenowska, zakład stolarski. J. Maj. 6604

Kanarki stare i młode od 15 zł. Pogoń, Rysia 1. 6602

Kupić coś gustownego i ładnego można tylko w centralnym składzie nowych i używanych mebli B. Błotniewskiego ul. 3-Maja 7 6492-2

Sprzedam sklep tytoniowy z urządzeniem za 600 zł. lub wydzierżawię samą koncesję. Dąbrowa, Wiejska 1. Wiadomość: Sosnowiec, Robotnicza 23 Witek 6566

Jest do sprzedania w Zawierciu okazyjnie 2 morgi nadające się pod budowę fabryki, lub budynków mieszkalnych cena 25 zł za pręt, połowę gotówką, połowę na hipotekę. Zgłoszenia pod „Ziemia" do filji „Iskry" w Zawierciu 6581-3

Skrzypce szkolne po 15 zł. mandoliny włoskie, futerały, smyczki, struny tanio do nabycia w księgarni „Polonja" Sosnowiec. 6499-1

Do sprzedania kanarki zajtery. Sosnowiec, Konstantynowska Nr. 3, Kaim. 7558

Łóżka metalowe ozdobne zwyczajne i dziecinne, umywalnie pokojowe i kuchenne Wagi, odważniki i litry stemplowane. Ceny fabryczne Poleca firma Kryształ, ulica Modrzejowska Hale Rozwoju. 6618

Tanio sprzedam maszynę do szycia bębenkowa mało używana. Sosnowiec, Sielecka 27. 6622

## Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Służąca umiejąca gotować potrzebna do dwojga państwa. Sosnowiec, Towarowa 14/4. 6574-1

Zdolny aplikant adwokacki, znający się dobrze na sprawach sądowych, hipotecznych i wekslowych poszukiwany. Zgłoszenia do adm. „Iskry" pod „Zdolny". 6530

Potrzebny od zaraz subjekt fryzjerski w starszym wieku z dyplomem do prowadzenia samodzielnie interesu. Warunki do umowy. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec 6631-3

Potrzeba 3-ch pracowników fryzjerskich od zaraz. Warunki od umowy. Warszawska 10. Zmuda. 6467-2

Osoba inteligentna, doświadczona, pracowita, z dobrem gotowaniem i do opieki nad szkolnemi dziećmi potrzebna zaraz. Mamlok, Piłsudskiego 98 6617

Zaraz poszukuję korepetytora (kę) niemieckiego. Będzin—Starostwo Przybski 6625

## Poszukiwane 5 groszy za wyraz.

Poszukuję zajęcia popołudniowego, ewentualnie wieczorowego w charakterze rachmistrza, sekretarza, korespondenta, kasjera i t. p. Piszę biegle na maszynie. Na żądanie służę wybitnemi referencjami. Łaskawe zgłoszenia pod „Okaziciel kwitu inseratowego Nr. 3992" do administracji „Iskry" w Sosnowcu. 6466-3

Starsza inteligentna osoba poszukuje posady zarządu domem, może zająć się dziećmi, chętnie na wyjazd Zgłoszenia proszę kierować do adm. „Iskry" dla A. Z. 6561-1

Panienka z praktyką poszukuje posady kasjerki z kaucją. Zgłoszenia Sosnowiec „Iskra" pod „Kaucja" 6570-2

Stenografistka znająca język niemiecki poszukuje posady od zaraz. Oferty „Iskra" Dąbrowa pod „I. K." 6576-2

Pomocnik handlowy z ukończeniem I-go kursu handlowego poszukuje posady w Zawierciu lub na wyjazd Zgłoszenia do filji „Iskry" w Zawierciu pod „Pomocnik". 6619-2

## Lokale.
10 groszy za wyraz

Szukam pokoju w śródmieściu za francuski i muzykę. Wiadomość w administracji „Iskry". 6573-1

Poszukuję pokoju umeblowanego najchętniej w okolicy dworca. Zgłoszenia do „Iskry" pod „Nauczyciel". 6568-1

Do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia, przedpokój w śródmieściu, temu kto pożyczy od 3 do 5 tys. złotych. Niezależnie mieszkanie, dam procent i zabezpieczenie hipoteczne lub według umowy. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, Cianciara, Sobieskiego 25. 6577-1

Pokój do wynajęcia przy rodzinie dla 2 panów lub uczni z całodziennem utrzymaniem lub bez. Zgł. w administracji „Iskry" pod „Pokój". 6554

Przyjmę na mieszkanie 1—2 panów Ul. Nowa 22, II piętro. Zastać można od godz. 4 popoł. 6515

Odstąpię sklep rzeźniczy z mieszkaniem, nadający się na wszelki handel. Piaski, Borowa 15 6559-1

Pokój umeblowany dla dwóch panów. Leszno 4, stróż wskaże 6610

Odstąpię pokój inteligentnym panom. Sosnowiec, ul. Wiejska 33 m. 13, I p. 6598

## Różne.
10 groszy za wyraz.

Kurs kroju rutynowanej nauczycielki mistrzostwa. Wydaje świadectwa, przedstawia do egzaminów. Szczegółowych informacji udziela na miejscu od godziny 2 do 5. Katowice, Słowackiego 19 6295-1

Stenografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 6548-28

P. P. przemysłowców, kupców chcących sobie zaoszczędzić trzymanie buchaltera, podejmuję się w ciągu trzech miesięcy nauczyć gruntownie buchalterji systemu włoskiego i amerykańskiego. Po ukończeniu tegoż przedmiotu kierownictwo moje ofiaruję darmo. Wiadomość w „Iskrze" 6551-1

Udzielam prywatnie lekcji buchalterji, korespondencji handlowej i rachunków kupieckich. Po ukończeniu tychże przedmiotów nie jest wykluczone otrzymanie posady z mojej poręki. Kurs trzechmiesięczny. Wiadomość: Seweryn Wierzbicki, ulica Ostrogórska 9, na I piętrze 6552-1

Tapicer Kazen w Dąbrowie, Dąbrowska 9. Pokrywam materace, otomany, kanapy, garnitury meblowe. 5763-4

Krycie dachów i reparacje, smołę, papę poleca B. Pelka, Sosnowiec Długa 22 6248-3

Kursy Rękodzielnicze Nowakowskiej, Sosnowiec, Kołłątaja 11. Kroje sukien, bielizny, haft, inne roboty ręczne, zapis codziennie, również przyjmuje się obstalunki. 6600

Przyplątał się pies wilk dnia 12-go sierpnia, prawy właściciel może odebrać do 6 października ro. w przeciwnym razie pies przechodzi na moją własność. Sosnowiec-Leśniczówka Nr. 39. Weredyn. 6562-1

Rutynowani nauczyciele przygotowują do egzaminów i udzielają pomocy w zakresie 4 i 6 klas w kompletach i pojedyńczo. Wiadomość w „Iskrze". 6584-3

Skórki wszelkie na obuwie lub z włosem przyjmujemy do wyprawy. Sosnowiec, Molicki, wprost dworca 6616

Weksle skradzione przez Marję Kilak dnia 2 października r. b., pierwszy na 194 złote wystawiony przez J. Dziwińskiego, drugi na 120 złotych wystawiony przez W. Szrama, płatne w Sosnowcu. Ostrzegam przed nieprawem nabyciem, oraz zaznaczam, że za żadne długi nie odpowiadam Piotr Kilak. 6590

Techniczna Szkoła Korespondencyjna Kraków, Bernardyńska 13 przyjmuje wpisy P. P. mechaników, ślusarzy i. t. d. na wydział maszynowo elektrotechniczny. Uczy wysyłając miesięcznie wykłady drukowane przez inżynierów-profesorów. Koszta nauki minimalne Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 groszy w markach, w liście poleconym. 6397-2

Uczniowie i eksterniści. Udzielam korepetycji w zakresie gimnazjów męskich i żeńskich. Przygotowuję na świadectwa z 4-ch i 6-ciu klas. Lekcje pojedynczo lub w kompletach w godzinach popołudniowych i wieczorowych. Zgłoszenia do dnia 10 października od 6-ej do 8-ej wieczorem codziennie w mieszkaniu Chętkowskiego ulica 3-go Maja, naprzeciwko poczty 6515-3

Początkującym udzielam tanio lekcji gry na fortepianie. Więcławska Robotnicza 1. 6599-3

Młody, przystojny brunet separowany poszukuje towarzyszki życia w celu matrymonialnym. Listy z fotografją do Adm. „Iskry" w Sosnowcu pod „RR". 6588

Wydaje obiady domowe z 2-ch dań po 1 zł. z 3-ch dań po 1.50 gr. Sosnowiec, Piłsudskiego 10, m. 8 6[illegible]

Akuszerka z praktyką 23 letnią w Sosnowcu, przyjmuje zamówienia, i udziela rad. Poleca się łaskawym paniom. J. Philipp, Sosnowiec, ul Piłsudskiego 38 tel. 4-81. 6563-2

Książki oprawia estetycznie, solidnie i tanio, „Wygoda" Przekonajcie się! 6556-3

Czytelnia „Wygoda" dwa tysiące pięćset tomów. Wybór nowości. Żurnale na 1926 rok. 6565-3

Udzielam lekcji w zakresie VI (szeciu) klas Gimn. Matem. Przyroda. Wiadomość: Sosnowiec ul 3-Maja 1 22 m 1 6620-1

Maturzysta, doświadczony korepetytor, udziela lekcji w zakresie 8 klas po cenach niskich. Sosnowiec, Szenowska 17 Adam Chwalej. 6621

Zaginęła suczka sześciotygodniowa, maści maryngo, rasy buldog. Łaskawy znalazca za nagrodą zgłosi się Sielecka 27. 6623

## Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Krzysztof Zarzycki zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec 6550-2

Hiraz Lejb Londner zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec, rocznik 1900. 6567-2

Duniec Władysław zgubił dokument wojskowy, wydany przez 1 pułk wojsk kolejowych w Krakowie, książeczkę kasy chorych, wydaną przez kasę chorych w Sosnowcu. 6579-2

Anioł Mieczysław zgubił kartę powołania do wojska, wraz z dokumentami podróży, wyd. przez PKU Sosnowiec 6580-2

Kała Mieczysław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 6609-3

Dawid Grzegorzewski zgubił metrykę urodzenia. 6608

Mojsa Rajal zgubił dowód osobisty wydany przez oficera ewidencyjnego w Będzinie 6512-3

Pinta Stefan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec 6594 3

Zgubiono paszport, wydany przez Starostwo Będzińskie, na imię Wandy Worbrodtówny, zwrócić „Iskra". 6613 3

Kaczmarczyk Jan zgubił książeczkę Oszczędnościową, wydaną przez Kasę Oszczędnościową w Będzinie 6630

Szczęsny Antoni zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez 57 p. p. wyciąg z ksiąg ludności i książeczkę kasy chorych. 6624

Zgubiony w Będzinie portfel Wacława Juszczyka, dowód osobisty kolejowy, bilet roczny, zaświadczenie chodzenia torami kolejowymi Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem, „Iskra" Dąbrowa 60[illegible]

Hudubski Jan zgubił kartę bezrobocia wydaną przez Magistrat Będziński. [illegible]